

GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 18/2010 (2364) Rok LII 9.5.2010

Wszystko kwitnie
wkoło...
ija, ity!

Prezydent 2010

Polskę czekają
przyspieszone wybory

str. 3

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

fot. T. Frankowski

167 Pielgrzymka Polaków do Montmorency

W niedzielę 30 maja 2010 roku, dla uczczenia pamięci Polaków zmarłych na Emigracji, odbędzie się w Montmorency, pod auspicjami władz miejskich, 167 Pielgrzymka organizowana przez Towarzystwo Historyczno-Literackie przy współudziale Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Kolegiaty św. Marcina w Montmorency, Ośrodka Dialogu Księża Pallotynów, Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji oraz Stowarzyszenia Polskich Kombatanów i ich Rodzin we Francji. Zapraszamy Państwa do wzięcia licznego udziału w tej tradycyjnej uroczystości. Program tego dnia, poświęconego modlitwie i pamięci, jest następujący:

Godz. 11.15 – Msza Święta w Kolegiacie św. Marcina w Montmorency.

Godz. 13.00 – Złożenie kwiatów na Cmentarzu Les Champeaux (rue Gallieni) na grobach osób zasłużonych dla Polski. Na cmentarzu można się udać pieszo, samochodem lub autokarem.

Godz. 14.30 – Spotkanie przyjacielskie i podwieczorek w Domu Księża Pallotynów (34, chemin des Bois-Briffaults) w Montmorency. Powrót do Paryża punktualnie o godz. 16.30.

Dojazd do Montmorency

Autokarem: Autokar będzie do dyspozycji uczestników (cena bile-

tu w obydwie strony: 10 €). Wyjazd 30 maja punktualnie o godz. 9.30 sprzed Kościoła Polskiego (263 bis, rue St Honoré - 75001 Paris). Powrót z Domu Księża Pallotynów w Montmorency do Paryża (Kościół Polski) punktualnie o godz. 16.30. Osoby zainteresowane proszone są o zapisanie się najpóźniej tydzień przed wyjazdem, zaznaczając ilość zamówionych miejsc, w Biurze Parafialnym przy Kościele Polskim (Tel. 01 55 35 32 25).

Samochodem: Polecamy następującą drogę: wyjazd z Porte Maillot (kierunek Pontoise). Wjechać na pas Taverny-Enghien. Następnie jechać w kierunku Montmorency. Przejechać „Route Nationale” 328. Kierować się w stronę Kolegiaty św. Marcina (kierunek Szpitala).

Pociągiem: Odjazd co kwadrans z Gare du Nord Surface w kierunku Ermont-Eaubonne. Dojechać do stacji Enghien-Les-Bains (czas przejazdu: czternaście minut).

Na dworcu udać się do autobusu «Ligne Verte», Kolegiata (Collégiale), wysiąść na przystanku Saint-Valéry.

Ten sam autobus dojeżdża do Domu Księża Pallotynów (przystanek: Champeaux).



Pielgrzymka do Saint Avold

Zaproszenie na pielgrzymkę Polaków wschodniej Francji do Sanktuarium Matki Bożej w Saint Avold

13 maja, w Uroczystość Wniebowstąpienia.



Program: 10:30 – Msza św. w Bazylice, 12:30 – obiad, 14:30 – Różaniec św., 15:00 – Nabożeństwo majowe i procesja.

Tradycja pielgrzymowania Polaków na trwałe wpisała się w świadomość religijną

mieszkańców Basenu Węglowego – Lotaryngii. Chcemy w tym roku kapłańskim podziękować Chrystusowi i Matce Kapłanów w języku ojczystym za opiekę duszpasterską.

Jest możliwość zamówienia posiłku w Foyer Notre Dame; wszelkie informacje można uzyskać pod numerem tel. 03 87 92 12 92. Ks. Stanisław Sokół: 03 87 94 37 85

Pielgrzymka do Polski „w intencji Ojczyzny”

Beatyfikacja Księdza Jerzego Popiełuszki (od wtorku 1 do niedzieli 6 czerwca 2010)

Program: 1.VI – Wylot z Paryża – Beauvais o godz. 12.35. Katowice: 14.35. Transfer do hotelu w Krakowie. Msza św., kolacja, czas wolny; 2.VI – Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Opactwo w Tyńcu. Kalwaria Zebrzydowska. Obiad w Wadowicach. Zwiedzanie centrum Krakowa: Rynek, Kościół Mariacki, Uniwersytet Jagielloński. Kolacja. Czas wolny; 3.VI – Msza św. na Wawelu. Zwiedzanie Wawelu. Złożenie kwiatów na Grobie Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Obiad. Zwiedzanie kopalni soli w Wieliczce. Czas wolny; 4.VI – Po śniadaniu wyjazd do Częstochowy, Msza św. w Sanktuarium na Jasnej Górze. Obiad. Po obiedzie wyjazd do hotelu w Warszawie. Kolacja i spoczynek; 5.V – Po śniadaniu wyjazd do Niepokalanowa. Msza św. Żelazowa Wola w „Roku Szopenowskim”. Obiad. Kościół na Żoliborzu, grób ks. Jerzego Popiełuszki. Świątynia Bożej Opatrzności. Złożenie kwiatów na Grobie Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego. Stare Miasto. Kolacja. Czas wolny; 6.VI – Udział we Mszy św. beatyfikacyjnej Księdza Jerzego Popiełuszki. Obiad. Odlot do Paryża o godz. 18.10. Przyłot do Paryża – Beauvais o godz. 20.25.

Pielgrzymkę organizuje i poprowadzi w imieniu PMK we Francji ks. dr Krystian Gawron.

Koszt Pielgrzymki – ok. 575 € obejmuje: lot, transfery, hotele, przewodnicy, wstępy, trzy posiłki dziennie i ubezpieczenie. Ze względu na krótki czas przy zgłoszeniu należy uiścić całość kosztów. Zgłoszenia należy kierować do PMK: 263 bis, rue Saint Honoré 75001 PARIS. Czeki należy wystawiać na: „*Aumônerie Polonaise*” CCP 23 343 69 N Paris, z dopiskiem: „*Beatyfica. ja ks. Jerzego Popiełuszki*”. Ilość miejsc jest ograniczona. Rozstrzyga kolejność zgłoszeń.

Ks. dr Krystian Gawron, Wicerektor PMK we Fran. ji



Pielgrzymka do Ziemi Świętej (10 – 19 października 2010)



organizator: Polska Misja Katolicka we Fran. ji

Program: Nawiedzenie miejsc związanych z życiem i działalnością Pana Jezusa w Betlejem, Jerozolimie, Ein-Karem, Betanii, Jerycho, Qumran; Morze Martwe, Jezioro Genezaret, Kafarnaum, Góra Błogosławieństw, Nazareth, Kana Galilejska, Góra Tabor, Karmel i inne.

Przewodnik: ks. dr Krystian Gawron, wicerektor PMK we Francji

Zgłoszenia: Biuro Polskiej Misji Katolickiej, 263 bis, rue St Honoré 75001 Paris; tel 01 55 35 32 32; fax 01 42 96 19 89; e-mail: pmk@club-internet.fr

Ilość miejsc jest ograniczona. Zapisy do 30 czerwca 2010.

Przy zgłoszeniu należy podać adres, dokładne dane paszportu oraz wpłacić 450 €. Pozostałe 900 € należy wpłacić do 30 VI 2010. Czek wystawia się na: „*Aumônerie Polonaise Rectorat*” z dopiskiem: „*Pielgrzymka do Ziemi Świętej*”.

Koszta: Całkowity koszt udziału w Pielgrzymce wynosi 1350 € i obejmuje: podróż, transfery na miejscu, wstępy, mieszkanie w hotelu (pokoje 2-osobowe), trzy posiłki dziennie i ubezpieczenie.

Bliższe informacje na temat Pielgrzymki zostaną podane wszystkim zgłoszonym listownie oraz podczas Spotkania przed Pielgrzymką w Parafii Wniebowzięcia NMP (Concorde) w ostatnią niedzielę września 2010.

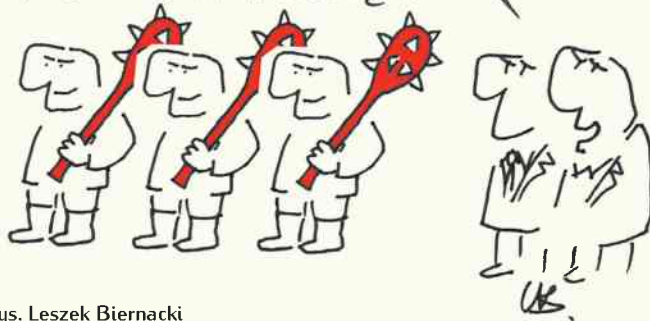
ks. Iryfulat Stanisław Jeż, Rektor PMK we Fran. ji

Telegram z bżem



Katastrę prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem i żałoba po „fiarach tej zagadkowej wciąż tragedii spowodowały, że zatopieni w smutku, w goryczy, nie dostrzegaliśmy, co działo się wokół. Na naszych oczach i na oczach świata Polska zdawała swój kolejny tragiczny egzamin z patriotyzmu, z Solidarności. Tymczasem pochowane już „poległych” i niezauważalnie minęła obok tęgoroczna wiosna. I trzeba żyć dalej. Wszak czeka ją nas kolejna egzamin „dłżności”, te osobiste i te narodowe. Mój i czerwiec to czas egzaminów, matur, I Komunii św. a nawet ślubów. Towarzyszą im kwitnące brzozy, kasztany i nadzieje, że pokonamy trudną materię egzaminacyjnych pytań, grzechów, stresów, wszelkich wad, plików i że stanie przed nami wreszcie... nowa droga życia. A w materii Rzeczy-publicznej, Rzeczy-po-polit. Nawet będąc daleko od Krucju, przeszliśmy ostatnio, w polnie ze wszystkimi Rodakami, czas przymusowego, przy-pieszonogo dorastania do patriotyzmu, dorastania do odpowiedzialności za Polskę, za jej dzisiejszy stan i przyszłe losy. Ostatnie, tragiczne wydarzenia, śmierć Prezydenta, starwają nas, już za parę tygodni – 20 czerwca, przed kolejnym egzaminem „dłżności”... z patriotyzmu, z polskości. Czekaj nas przy-pieszonogo w ybor y Głowy Państwa Polskiego, będzie to jednocześnie w ybór ra, ji stanu dla nasza j Czcz yzn y. Oł yśn y zdali ten egzamin, podobnie jak zdaliśmy go przy trumnach w Pałacu Prezydenckim i na Wawelu. P.O.

— W CELU PODNIESIENIA STANDARDÓW MORAŁNYCH KAMPAKJI WYBORCZEJ WŁADZE ZDEJDUWATY SIĘ NA UTWORZENIE SPECJALNYCH ODDZIAŁÓW DO WALKI Z AGRESJĄ...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE

- Odnówmy przyjaźń z Chrystusem! – str. 4
- Bądź pozdrowiona – str. 5
- Religijny wymiar polsko-rosyjskiego pojednania – str. 6
- Filozofia jako umiowanie mądrości – str. 9
- Joanna d'Arc – str. 10
- Jerusalem à Varsovie – str. 13
- 1940 Katyń. Zbrodnia na nieludzkiej ziemi – str. 14

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

Prezydent 2010

Bogdan Dobosz

Polskę czekają wyjątkowe wybory prezydenckie. Po katastrofie samolotu pod Smoleńskiem kraj znalazł się w „spotęcznym stanie nadzwyczajnym”. Jeszcze kilka tygodni wcześniej wszyscy wydawali się pogodzeni z prezydenturą Bronisława Komorowskiego. Skuteczna polityka propagandowa minimalizowała szanse na reelekcję Lecha Kaczyńskiego. Jego śmierć wszystko to jednak zburzyła. Ci, którzy dziś stają za Jarosławem Kaczyńskim, nie mają powodów do wstydu: niezwykle odruch patriotycznej solidarności, rewaloryzacja prezydenckiej polityki, jakościowa zmiana wizerunku prezydenta, wreszcie kilkudniowe narodowe rekolacje, które spowodowały, że misterny „pijar” speców od propagandy rozbił się w starciu z rzeczywistością w proch i pył. Prawie połowa Polaków wywiesiła w tych dniach biało-czerwone flagi. Co szósty dorosły Polak wziął udział w uroczystościach, manifestacjach na placach i ulicach swojej miejscowości – w sumie około 5 milionów osób. Pojawił się zagubiony od dawna wymiar podmiotowości i obywatelskości spotęczenia.

Naturalnym kandydatem pIS w tych wyborach stał się niemal od razu prezydencki brat-bliźniak Jarosław, jako jedyny i najbar-

dziej godny zaufania kontynuator polityki zmarłego Prezydenta. Dla wrogów tej prezydentury pojawiło się z kolei groźne widmo „IV Rzeczypospolitej owiniętej w kir”.

Sam prezes pIS wyjaśnił decyzję kandydowania słowami: „Tragicznie przerwane życie Prezydenta RP, śmierć elity patriotycznej Polski, oznacza dla nas jedno: musimy dokończyć Ich misję. Jesteśmy Im to winni, jesteśmy to winni naszej Ojczyźnie. Choć pogrążeni w bólu i żałobie, zwią-

zani wieczną pamięcią o stracie, mamy obowiązek wypełnić Ich testament. Polska to nasze wspólne, wielkie zobowiązanie wymagające przezwyżczenia także osobistego cierpienia, podjęcia zadania pomimo osobistej tragedii. Dlatego podjąłem decyzję o kandydowaniu na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Mam w tej decyzji wsparcie rodziny. Wszystkich, którzy chcą kontynuować dzieło ofiar smoleńskiej tragedii, którzy chcą, by prawnie Polska i prawni Polacy – jak pięknie powiedział przewodniczący „Solidarności” Janusz Śniadek – na zawsze podnieśli głowy, wzywam do współpracy. Bądźmy razem. Dla Polski. Polska jest najważniejsza”.

To pierwsze wystąpienie Jarosława Kaczyńskiego jako kandydata na najwyższy urząd wskazuje poniekąd jego główne cele. Są to: kontynuacja historycznej polityki brata, patriotyzm, godność, narodowa niezależność. Przeciwnicy pytają o znaczenie słów o „prawych Polakach” i sugerują wprowadzanie podziałów.

Pierwsze sondaże pokazują na razie nadal przewagę kandydata pO. Ankietowa przewaga Platformy Obywatelskiej nad Prawem i Sprawiedliwością wyraźnie się jednak zmniejsza.

Komorowski wypada ostatnio dość blado. Jego wizja prezydentury to przecież tylko wspieranie „kanclerskich” ambicji premiera Donalda Tuska. Marszałek Sejmu wypadł także nieprzekonywająco w czasie dni żałoby. Komentatorzy eufemistycznie mówili o „braku empatii”. W rzeczywistości głucha cisza po przemówieniach, które wygłaszał Komorowski, była więcej niż symboliczna, zwłaszcza w zestawieniu z owacjami, jakie zbierali inni mówcy.

ciąg dalszy na str. 10...



fol. B. Stefanińska



LITURGIA SŁOWA

VI Niedziela Wielkanocna, rok C

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 15, 1-2.22-29

Czytanie z Dziejów Apostolskich

Niektórzy przybysze z Judei nauczali braci w Antiochii: „Jeżeli się nie poddacie obrzezaniu według zwyczaju Mojżeszowego, nie możecie być zbawieni”. Kiedy doszło do niematych sporów i zatargów między nimi a Pawłem i Barnabą, postanowiono, że Paweł i Barnaba, i jeszcze kilku spośród nich udadzą się w sprawie tego sporu do Jerozolimy, do Apostołów i starszych. Wtedy Apostołowie i starsi wraz z całym Kościołem postanowili wybrać ludzi przodujących wśród braci: Judę, zwanego Barsabas, i Sylasa i wystać do Antiochii razem z Barnabą i Pawłem. Posłali przez nich pismo tej treści: „Apostołowie i starsi bracia przesyłają pozdrowienie braciom pogańskiego pochodzenia w Antiochii, w Syrii i w Cylicji. Ponieważ dowiedzieliśmy się, że niektórzy bez naszego upoważnienia wyszli od nas i zaniepokoiili was naukami, siejąc zamęt w duszach, postanowiliśmy jednomyślnie wybrać mężów i wystać razem z naszymi drogimi: Barnabą i Pawłem, którzy dla imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa poświęcili swe życie. Wysyłamy więc Judę i Sylasa, którzy powtórzą wam ustnie to samo. Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my, nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne. Powstrzymajcie się od ofiar składanych bożkom, od krwi, od tego, co uduszone, i od nierządu. Dobrze uczynicie, jeżeli powstrzymacie się od tego. Bywajcie zdrowi!”

DRUGIE CZYTANIE

Ap 21, 10-14.22-23

Czytanie z Księgi Apokalipsy św. Jana Apostoła

Uniósł mnie anioł w zachwyceniu na górę wielką i wyniosłą i ukazał mi Miasto Święte, Jerozalem, zstępujące z nieba do Boga i mające chwałę Boga. Źródło jego światła podobne do kamienia drogocennego, jakby do jaspisu o przejrzystości kryształu: miało ono mur wielki a wysoki, miało dwanaście bram, a na bramach dwunastu aniołów i wypisane imiona, które są imionami dwunastu pokoleń synów Izraela. Od wschodu trzy bramy i od północy trzy bramy, i od południa trzy bramy, i od zachodu trzy bramy. A mur miasta ma dwanaście warstw fundamentu, a na nich dwanaście imion dwunastu Apostołów Baranka. A świątyni w nim nie dojrzałem, bo jego świątynią jest Pan Bóg wszechmogący oraz Baranek. I miastu nie trzeba słońca ni księżyca, by mu świeciły, bo chwała Boga je oświetliła, a jego lampą jest Baranek.

EWANGELIA

J 14, 23-29

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy w nim przebywać. Kto Mnie nie miłuje, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca. To wam powiedziałem, przebywając wśród was. A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec posłał w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem. Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daję świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze, ani się nie lęka. Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie. A teraz powiedziałem wam o tym, zanim to nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się to stanie”. □

Odnówmy przyjaźń z Chrystusem!

Z każdym tygodniem zbliżamy się do przeżywania kolejnej tajemnicy naszej wiary. Oto za dwa tygodnie będziemy oddawać cześć Trzeciej Osobie Boskiej, Duchowi Świętemu. Jednak już dzisiaj słyszymy o Jego działaniu w Kościele.

Oto kiedy Paweł i Barnaba głosili Ewangelię, doniesiono Apostołom, że nie wypełniają oni wszystkich nakazów Starego Prawa. Wydarzenie opisane w dzisiejszym pierwszym czytaniu to sprawozdanie z Pierwszego Soboru Jerozolimskiego. Po raz pierwszy wspólnie apostołowie podają do wiadomości wiernych jakąś treść wiary, którą należy przyjąć.

I tak dzieje się przez wieki: ciągle Apostołowie nauczają wraz z Piotrem, prosząc zawsze o światło Ducha Świętego. To nauczanie jest przedłużeniem nauczania Jezusa, który mówi: „Jeżeli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę”.

Zachwycaliśmy się pontyfikatem Jana Pawła II, czy jednak staramy sobie przyswoić to, co on do nas mówił. Zostawił przecież tak wielkie dziedzictwo nauczania, iż kilka pokoleń będzie miało z czego czerpać podstawę do swoich rozpraw i dysput.

Kiedy odwiedza się domy, chociażby z racji odwiedzin kolędowych, to widać, czy rodzina stara się pogłębiać swoją wiarę. Na stole obok krzyża leży Pismo Święte, leży Katechizm Kościoła Katolickiego. Ale

jakże często bronimy się przed pogłębieniem naszej wiary!

Dzisiaj patrzymy na dzieci, które pierwszy raz w życiu przystępują do Komunii Świętej, a wcześniej przystąpiły do Sakramentu Pokuty. Z takim przejściem przeżywały ten cały rok, „Rok wielkiej przygody”. Pilnie uczyły się prawd katechizmowych, poznawały przykazania, warunki spowiedzi. Dzisiaj siedzą przed nami w swoich pięknych białych strojach, a ich serduszka biją z przejęcia, bo za chwilę zamieszka w nich Chrystus.

Dzieci są świadome tego, co za chwilę się stanie, i proszą Pana Jezusa ze swoją dziecięcą pokorą: *Chodź jestem mały jak palec, i taki mały jak mrówka, ale proszę Cię, Panie, wejdź do mojego serduszka.*

Kiedyś jedno dziecko zapytało mnie, czy to naprawdę Pan Jezus będzie mieszkał w jego sercu. Odpowiedziałem, że tak. A to dziecko powiedziało: „To ja będę podobny do tego, co ksiądz nosi w procesji.”

Rzeczywiście, przyjmując Komunię św., stajemy się żywymi monstrancjami. Mamy zanosić innym Jezusa, ukazywać go swoim życiem.

Dzisiejszy świat zdaje się odchodzić od wszelkich zasad. Pęd życia, możliwość komunikacji w każdym miejscu, natłok spływających z każdej strony informacji sprawiają, że brak nam wewnętrznego pokoju.

Potrzebujemy wyciszenia, zatrzymania się, uspokojenia. Wspomnijmy swój dzień Pierwszej Komunii i przypomnijmy sobie emocje, które nam wówczas towarzyszyły. Może potrzebujemy zatrzymania. Pochylenia się nad Bożym Słowem, które jest blisko nas, w Biblii nieczytanej już tak długo.

Aby dobrze przyjąć dary Ducha Świętego, trzeba zrobić dla Niego miejsce w swoim życiu, trzeba się przygotowywać nieustannie na spotkanie z Łaską. Patrząc w tym miesiącu na dzieci przystępujące do I Komunii św., staramy się powracać do naszej pierwszej gorliwości, odnawiamy naszą przyjaźń z Jezusem. □

ks. Artur Sitko



fot. s. Joanna Koryńska

MAJOWE ZAMYŚLENIA

Ks. Tomasz Bomba

Bądź pozdrowiona

Przeżywamy piękny miesiąc maj, który poświęcony jest Maryi. Ilekroć wracam myślą do nabożeństw majowych mego dzieciństwa i wczesnej młodości, udziela mi się zawsze nastrój wędrowca, który przy zachodzie słońca słyszy dźwięki dzwonu na „Anioł Pański”, albo też modlącego się w kościele człowieka, gdy zagrzmią nagle organy pieśnią maryjną, jakąś starą, znaną od dzieciństwa pieśnią, jak np. ową sławnego piewcy Maryi, ks. Karola Antoniewicza, którą w tych dniach rozbrzmiewają wszystkie kościoły w Polsce:

*Chwalcie łąki umc jone,
Góry, doliny zielone...
Chwalcie z nami Panią świata,
Jj dłoń naszą wieniec: plata...*

Tak jak wszelkie stworzenie odżywa na nowo, gdy z piersi matki natury zaczerpnie pokarm i siłę, podobnie nasze nadprzyrodzone życie duszy otrzymuje odżywcze i wzmacniające moce, gdy doprowadzone zostanie do Matki Łaskawej. Jakieś błogie, nie dające się często wypowiedzieć uczucie ogarnia wierzącego katolika, gdy Kościół przypomina mu swą modlitwą i pieśnią Matkę Boga – Maryję.

Nie ma właściwie takiego momentu na ziemi, w którym nie pozdrawiałyby Jej serca ludzkie. Jakieś nieustanne „Ave Maria” rozbrzmiewa we wszechświecie, wypetniając przestrzeń między niebem a ziemią cudowną melodią maryjną. Jednak dopiero w Kościele znajdujemy prawdziwą część Maryi, nie część jakiejś bliżej nieokreślonej „Madonny”, lecz Matki Boga, owej jedynej Dziewicy – Matki, która już sama w sobie stanowi cud. Jak żadne inne stworzenie widzialnego i niewidzialnego świata złączona jest z Trójcą Prze-

najświętszą i dlatego jest najwyższym stworzeniem na niebie i na ziemi. I ze względu na Jej wielkość nadał Jej język wiernych imię „Królowej”. Kto tak Ją nazywa, chce przez to wyrazić, że jest Ona pod każdym względem najwyższym stworzeniem, właśnie „Błogosławioną między niewiastami” (Łk 1, 42).

Jest to oczywiście królestwo w znaczeniu moralnym, bo przecież nigdy nie nosiła korony. Maryja obejmuje wszystkie elementy, do których zdolna jest istota niewiasty: jest Dziewicą, Matką i Matką równocześnie. W ten sposób staje się Maryja idealnym człowiekiem, człowiekiem w najwyższym stopniu ubogaconym przez Boga. Cała jej wielkość jako ideału człowieka wypływa u Niej z łaski Macierzyństwa Bożego, z powołania, które wcześniejsze jest, aniżeli Jej osoba. Tak wielką jest ta łaska, że wznosi Ją również ponad wszystkie stworzenia w niebie tak, że nawet tam jest Królową.

A przecież jest, ta jedyna w swym wywyższeniu niewiasta, naszą „Panną najmiłszą”. W słowie tym zawiera się bliskość Błogosławionej między niewiastami w stosunku do nas, jakieś ciepłe uczucie łączności, które istnieje między matką i dzieckiem. Nasze nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny nie jest jedynie sprawą uczucia czy nastroju, lecz wynika z wewnętrznej wielkości i świętości Matki Boga.

Wielką i jedyłą jest godność Maryi. Klucz do Niej znajdujemy w pozdrowieniu anielskim. „Ave Maria” – Bądź pozdrowiona – powitał Ją postaniec Boży. W tym pozdrowieniu powitał Ojciec przedwieczny swoje najmiłsze i najlepsze dziecko. Po Chrystusie Panu jest Ona pierwszą i najwznioślejszą myślą twórczą Boga. Żadne stworzenie nie



było Mu tak bliskie jak Maryja. Ją przeznaczył dla rzeczy wielkich i wzniosłych, powierzając Jej największy swój klejnot – Bożego Syna.

Odkąd wypowiedział Anioł w mieszkaniu Dziewicy swoje „Ave Maria” nie zamilkło ono już nigdy. Wyszło stamtąd i przechodzi z ust do ust, z miasta do miasta, z dnia na dzień, z roku w stulecia i tysiąclecia. Pozdrawia ono od tysiącleci z sufitów i ścian dostojnych katedr i wiejskich kościółków. Znajdziemy to pozdrowienie w starych księgach i papyrusach. Nasza matka uczyła nas tego pozdrowienia obok imienia Jezus. Od młodości odmawiamy je po modlitwie Pańskiej. Pozdrowienie to rozbrzmiewa dalej na ustach dzieci i niewiast, mężów i starców. I tak rozbrzmiewa ono przez czas i przestrzeń, i poprzez całą wieczność.

I tak czci Matkę Najświętszą całe chrześcijaństwo, tak czci Ją Kościół katolicki, tak czcił Ją Jan Paweł II, który wyrósł na maryjnej pobożności, tak czczą Ją przede wszystkim od zarania naszych dziejów katolickie serca polskie gromadzące się teraz przy przydrożnych kapliczkach i śpiewające Litanię Loretąską oraz pieśni ku Jej czci. Dołączmy do ich szeregu. □

LIZBONA | Dzieci i młodzież z Papieżem w Portugalii. Ojciec Święty będzie przebywał w tym kraju od 11 do 14 maja. Przygotowywany przez lokalny Kościół program wizyty przewiduje m.in. udział 50 dzieci w powitaniu Papieża na lotnisku w Lizbonie. Uczestnicy powitania będą reprezentować uczniów szkół państwowych i katolickich oraz korzystających z parafialnej katechizacji. Portugalski Kościół zaprosił do udziału całą młodzież, szczególnie z tych diecezji, które odwiedzi Ojciec Święty, mianowicie Lizbony, Fatimy i Porto. W pierwszym dniu jego wizyty młodzi Portugalczycy przemarszerują ulicami Lizbony, by wziąć udział w papieskiej Mszy św. Następnie udadzą się pod nuncjaturę, gdzie nocować będzie Benedykt XVI. Tam planuje się czuwanie modlitwne. 12 maja młodzież zbierze się w miejscowości Batalha, znanej z gotyckiego kościoła i klasztoru, wpisanych na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Stamtąd przejdzie pieszo do odległej o 20 km Fatimy i będzie uczestniczyć we Mszy św. z Papieżem na terenie sanktuarium. 14 maja młodzi ludzie wraz z Benedyktem XVI udadzą się z Fatimy do Porto.

PARYŻ | We Francji ruszyła niecodzienna kampania reklamująca powołania. Jak podkreśla na swojej stronie internetowej francuski episkopat, to pierwsza kościelna profesjonalna kampania „reklamowa” w tym kraju, będąca odpowiedzią na odczuwalny spadek powołań do kapłaństwa i życia zakonnego. Francuski Kościół boryka się z tym problemem od wielu lat. Według kościelnych statystyk, w tamtejszych

parafiach pracuje obecnie około 15 tys. księży, to jest ok. 10 tys. mniej niż 20 lat temu. Średnia wieku księży w wielu diecezjach nieuchronnie rośnie. Widać jednakże oznaki pewnego ożywienia. Tak zwane „nowe wspólnoty” wykazują dość pozytywną dynamikę powołań. Oznaką tego może być również nowy duch i nowy styl rozpoczętej na specjalnej stronie internetowej Kościoła francuskiego kampanii pod nazwą: „Dlaczego nie ja?” (www.etpourquoipasmoi.org).

LOURDES | W ostatnich dniach kwietnia odbyła się pielgrzymka licealistów do Lourdes, znana jako FRAT. Organizowana jest ona co dwa lata. Uczestniczyło w niej 10 tys. osób z ośmiu diecezji regionu paryskiego. FRAT ma już długą tradycję. Po raz pierwszy odbyła się w 1908 r., z okazji 50. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, i nosiła nazwę „Colonie fraternelle”, czyli Braterskiej Kolonii – stąd nazwa FRAT. W rzeczywistości jest ona czymś więcej niż pielgrzymką. Jej cztery filary to: czuwania modlitwne, świadectwa, spotkania i rozmowy w grupach oraz praca dla innych. W tym roku odbywała się ona pod hasłem: „Panie, naucz nas się modlić”, jest więc zaproszeniem do rozwijania własnej wiary, do zrozumienia i pogłębienia modlitwy oraz do wpisania czasu na modlitwę do codziennego kalendarza zajęć. FRAT uważana jest za symbol i niejako barometr vitalności katolickiej młodzieży Paryża i okolic. Dlatego cieszy fakt, że w ostatnich latach liczba uczestników nie zmniejsza się. □

Religijny wymiar polsko-rosyjskiego pojednania

Jan Engelgard

Tragedia smoleńska z 10 kwietnia 2010 roku, paradoksalnie, wzmocniła głosy apelujące do poczynienia dalszych kroków w kierunku polsko-rosyjskiego pojednania. Najdobitniej zabrzmiał głos metropolity krakowskiego, ks. kard. Stanisława Dziwisza, podczas Mszy św. żałobnej w Kościele Mariackim 18 kwietnia br.: „Siedemdziesiąt lat temu Katyń oddalił dwa narody, a ukrywanie prawdy o niewinnie przelanej krwi nie pozwalało zbliznić się bolesnym ranom. Tragedia sprzed ośmiu dni wyzwoliła wiele pokładów dobra tkwiących w osobach i narodach. Współczucie i pomoc, jakiej doświadczaliśmy w tych dniach od braci Rosjan, ożywia nadzieje na zbliżenie i pojednanie naszych dwóch słowiańskich narodów. Te słowa kierują do Pana Prezydenta Rosji. Oto zadanie dla naszego pokolenia. Podejmijmy je wielkodusznie! Prosił o to również zmarły

Prezydent w przemówieniu, którego już nie wygłosił w Katyniu. Powiedział: drogą, która zbliża nasze narody, powinniśmy iść dalej, nie zatrzymując się na niej ani nie cofając”.

Podobne głosy pojawiają się w mediach i wśród polityków. Idea polsko-rosyjskiego pojednania ma oczywiście wymiar ściśle polityczny, ale ma także wymiar religijny. Od kilku miesięcy trwają intensywne rozmowy między Episkopatem Polski a Patriarchatem Moskiewskim. Jeszcze przed uroczystościami 70. rocznicy zbrodni katyńskiej padły ze strony prawostawnej ważne słowa. Najdobitniej wypowiada się ojciec Filip (Riabych), zastępca metropolity wołokołamskiego Hilariona, kierującego cerkiewną dyplomacją. W wywiadzie dla rosyjskiej religijnej agencji informacyjnej Błogosławie-Info, powiedział: „Chyląc razem głowy przed tymi, którzy ucierpieli w latach stalinowskich represji –

w Katyniu i wielu innych miejscach – możemy poczynić ważny krok ku pojednaniu. A proces ten nie powinien ograniczać się do dwóch naszych krajów, dwóch naszych narodów”. Według niego „Katyń to węzeł gordyjski problemów związanych ze stosunkami Rosji z krajami Europy Wschodniej”, a „Polska jest dynamicznym państwem odgrywającym bardzo ważną rolę w tym regionie (...) Ten i ów obawia się, że uznanie ofiar radzieckiej przeszłości w jakiś sposób pomniejszy godność współczesnej Rosji. Wszelako współczesna Rosja jest inną Rosją, jest Rosją, która w 1991 roku dokonała wyboru i zmieniła drogę swojej historii. Historyczne pokajanie się miało miejsce, gdy nasz naród wyrzekł się państwowego ateizmu i ideologicznego monopolizmu”.

Kościół prawostawny w Rosji jest jednym z największych krytyków stalinizmu i jego

Z KRAJU

- Jarosław Kaczyński zdecydował się na start w wyborach prezydenckich. W swoim oświadczeniu napisał: „Polska to nasze wspólne, wielkie zobowiązanie. Wymagające przezwyciężenia także osobistego cierpienia, podjęcia zadania pomimo osobistej tragedii. Dlatego podjąłem decyzję o kandydowaniu na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”. Kandydatem SLD w wyborach prezydenckich został Napieralski, PSL wystawiło Pawlaka. PwK zarejestrowała ostatecznie 22 komitety wyborcze. Szanse na zebranie 100 tys. podpisów ma jednak tylko kilka z nich. Pierwsze sondaże mówią o II turze, która miałaby się odbyć z udziałem kandydatów PiS i PO.
- Pełniący obowiązki prezydenta Marszałek Sejmu Komorowski oświadczył, że, decydując o podpisaniu ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej, nie będzie się kierował wolą Lecha Kaczyńskiego, który chciał ją skierować do Trybunału Konstytucyjnego.
- Marszałek Sejmu zarządził na 20 czerwca wybory prezydenckie i razem z nimi wybory uzupełniające do Senatu w Katowicach, w Płocku i w Krośnie.
- Opozycja i część wojskowych coraz głośniejszymi domagają się jak najszybszej dymisji szefa MON oraz rezygnacji z zasiadania w komisji badającej przyczyny katastrofy z 10 kwietnia. Zarzuty wobec ministra Klicha dotyczą nie tylko działań po tragedii prezydenckiego samolotu, ale także całości polityki wewnątrz resortu. Przeciwnicy szefa MON zarzucają mu m.in. pochopne dymisje najbardziej doświadczonych i wartościowych dowódców i specjalistów, zbyt szeroko zakrojone cięcia w budżecie resortu oraz opóźnienia w ogłoszeniu przetargu na nowe samoloty rządowe. Chodzi także o poprzednie wypadki lotnicze i błędy w szkoleniu pilotów.
- Polscy prokuratorzy nadal czekali na stenogramy zapisów z czarnych skrzynek – kluczowego dowodu, który ma pomóc wyjaśnić przyczyny katastrofy i tego, co działo się w ostatnich sekundach lotu prezydenckiego samolotu. Wokół śledztwa pojawia się coraz więcej znaków zapytania. Uważa się, że polska strona

mogła od początku przejąć śledztwo, tak jak miało to miejsce np. w przypadku katastrofy białoruskiego samolotu na pokazach w Radomiu.

- Prokurator generalny Seremet chce osobiście ustalić sposób realizacji wniosków polskiej prokuratury o pomoc prawną Rosji, w których wnosi się o przekazanie dowodów jej śledztwa w sprawie katastrofy pod Smoleńskiem. W tym celu udał się do Moskwy.
- Komisja hazardowa zawieszona na czas kampanii wyborczej.
- Ostatnie pogrzeby ofiar katastrofy pod Smoleńskiem. Szef Urzędu ds. Kombatantów Janusz Krupski spoczął na cmentarzu wojskowym na warszawskich Powązkach. Na tym samym cmentarzu został pochowany prezydencki minister Mariusz Handzlik i szefowa klubu PiS Grażyna Geśicka. W Gdańsku w kościele św. Mikołaja pożegnano postać PO Arkadiusza Rybickiego. Na gdyńskim nabrzeżu, przy którym cumuje okręt ORP „Błyskawica”, odbyły się uroczystości pożegnalne admirała floty Andrzeja Karwety, którego pochowano w podgdańskim Banińcu. We Wrocławiu pochowano postankę PiS Aleksandrę Natalii-Swiat. Na cmentarzu Salwatorskim w Krakowie pochowano Ewę Bąkowską, działaczkę Stowarzyszenia Rodzin Ofiar Katynia Polski Południowej, wnuczkę zamordowanego w Katyniu gen. Mieczysława Smorawińskiego.
- Pracujący na lotnisku w Smoleńsku Rosjanin znalazł godło Polski z rozbitego Tu-154. Jest prawie nieszkodzone. Znalazca nie oddał go rosyjskim śledczym, ale zamierza bezpośrednio zwrócić je Polakom.
- Coraz więcej chętnych do PiS. Do partii chce wstąpić kilka razy więcej osób niż przed żałobą narodową.
- Uczniowie krakowskiego Gimnazjum nr 1 pełnią wartość honorową pod Krzyżem Katyńskim niedaleko Wawelu, by oddać hołd ofiarom katastrofy prezydenckiego samolotu. Zamierzają wytrwać bez przerw aż do pierwszej rocznicy tej tragedii. Do inicjatywy przyłączają się inne szkoły.
- Sąd w Lublinie uznał, że prowokacja Centralnego

Biura Antykorupcyjnego w sprawie byłej postanki PO Beaty Sawickiej była zgodna z prawem. Jednak będzie wyrok...

- ABW twierdzi, że jej funkcjonariusze nie pobierali materiału porównawczego do identyfikacji ciał Zbigniewa Wassermanna i Janusza Kurtyki i nie wlamywali się do ich mieszkań. W TVP pokazano materiał, w którym kancelaria Sejmu potwierdziła wejście ABW do pokoi hotelu sejmowego ofiar. Mówiło się też o zarekwirowaniu laptopa zmarłego ministra Szczygły. Sprawa o tyle dziwna, że zbierane przez ABW ślady DNA do Moskwy nie poleciały.
- Pod hasłem „Armia życia – silniejszy broni słabszego” ulicami Szczecina przeszedł VIII Marsz dla Życia. Przystanie do jego uczestników wystosował Benedykt XVI. Kilka tysięcy osób uczciło podczas Marszu w obronie życia poczętego także ofiary katastrofy pod Smoleńskiem.
- Europoset PiS Czarnecki napisał na swoim blogu, że szef Komisji Europejskiej Barroso nie przybył na pogrzeb Lecha Kaczyńskiego, bo „zabrakło mu woli, determinacji albo po prostu zwykłych jaj”.
- Polski Kontyngent „Orlik 3” będzie ochraniał przetrzeń Litwy, Łotwy i Estonii w ramach misji Air Policing.
- Zmarł znany aktor Siemion, miał 82 lata. Artysta został poważnie ranny w wypadku samochodowym pod Sochaczewem. W czasie stanu wojennego Siemion wyłamał się z bojkotu telewizji.
- Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że dawni obywatele polscy żyjący na Ukrainie, Białorusi i Litwie nie odzyskują obywatelstwa RP. Chodzi o Polaków, którzy w wyniku konwencji z 1958 r. między PRL i ZSRR utracili obywatelstwo polskie. Problem w tym, że zgodnie z konwencją osoby narodowości polskiej, zamieszkałe na terytorium ówczesnego ZSRR, mogły tylko do maja 1959 r. złożyć w Konsulacie PRL oświadczenie o wyborze obywatelstwa polskiego, ale dokument nie został nigdy opublikowany w ZSRR, co uniemożliwiło wielu Polakom dobrowolny wybór obywatelstwa. □

zbrodni. Jak się zdaje, do tego stanowiska zbliżają się władze Rosji. Z drugiej strony Kościół katolicki w Polsce ustami metropolity krakowskiego przypomniał o jakże często podnoszonym przez Jana Pawła II postulatcie duchowego zjednoczenia Europy. Papież-Polak zawsze marzył o Europie oddychającej dwoma płucami: katolickim i prawosławnym, zachodnim i wschodnim. Przed 1989 rokiem mówił, że podział ten, na Zachód i Wschód, jest sztuczny i wymuszony. Po 1989 roku zabiegał o jedność Europy także w wymiarze duchowym i, co bardzo ważne, w takiej zjednoczonej Europie widział Rosję. O sobie mówił w jednej z homilii „Papież-Stowianin”. Dzisiaj Kościół uznał, że tragedia pod Smoleńskiem jest dramatycznym znakiem wskazującym na to, że czas na porzucenie błędnych teorii, nienawistnych odruchów, tworzenia nowych linii podziału. Kościół nie wskazuje, kto jest temu winien – ważniejsze jest to, czy ten wstrząs (po obu stronach barykady) będzie owocował dobrem, będzie początkiem budowy czegoś nowego, wyczerkiwanego i pożądanego.

Polskie reakcje na ten postulat są na razie różne. Sporo jest nadal pesymizmu, niechęci a nawet wrogości. Zbyt wielu ludzi w Polsce nadal utożsamia współczesną Rosję ze Związkiem Sowieckim, inni traktują sprawę czysto politycznie. Na koniec warto przytoczyć słowa senatora Piotra Andrzejewskiego („Nasz Dziennik”, 13.04.2010): „Myślę, że przyszedł czas, by powrócić do zasadniczych postaw. Przypomnę tu jeszcze jedną ważną kwestię płynącą z Tajemnicy Fatimskiej – odrodzenie chrześcijaństwa ma przyjść ze Wschodu. Dzisiaj sprzęgły się bardzo istotne elementy, które pokazują drogę. Pierwszy raz od dawna święto Zmartwychwstania Pańskiego obchodziliśmy razem z Kościołem Prawosławnym. Nie chcę tu stawiać kropli nad *i*, ale temu wydarzeniu powinna towarzyszyć głęboka refleksja, byśmy nie zmarnowali tej ofiary, tego, co ze świata materii przechodzi do świata ducha, oraz tego, co z powrotem z ducha powinno przejść do świata materii”.

Widok modlącego się prezydenta Rosji przed Kościołem Mariackim w Krakowie jeszcze kilka lat temu był trudny do wyobra-



żenia. To jednak stało się na naszych oczach. To widziały miliony Polaków i miliony to doceniły. Pamiętajmy jednak, że droga do polsko-rosyjskiego pojednania wymaga czasu i determinacji obu stron. □

ZE ŚWIATA

- Ukraińska opozycja, przeciwna ratyfikacji porozumienia z Rosją ws. Floty Czarnomorskiej na Krymie, obrzuciła jajkami przewodniczącego parlamentu Łytwyna. Umowę i tak ratyfikowano, a opozycja przypuściła szturm na parlament. Doszło do starć z milicją. Umowę o przedłużeniu pobytu rosyjskiej Floty Czarnomorskiej na ukraińskim Krymie do 2042 r. poparło 236 spośród 238 zarejestrowanych deputowanych koalicji rządowej w liczącym 450 miejsc parlamencie.
- Tymczasem rosyjski premier Putin chce podpisać z Kijowem kolejne, korzystne dla Moskwy porozumienie. Zaproszony do Kijowa Putin może otrzymać dla Rosji Cieśninę Kerczeńską. Do tej pory strona ukraińska należała na to, by jedyny głęboki tor wodny prowadzący z Morza Czarnego na Morze Azowskie należał do niej, teraz może go oddać Rosji. Według niektórych danych rosyjskie statki płacą za korzystanie z tego toru 150–180 mln. dolarów rocznie. Janukowycz i Miedwiediew porozumieli się także w sprawie budowy mostu z Kercza na rosyjski Kubań. Inne plany Moskwy to fuzja rosyjskiego i ukraińskiego przemysłu lotniczego.
- Po II turze wyborów na Węgrzech centroprawicowy Fidesz zdobył dwie trzecie mandatów. W 386-osobowym parlamencie będzie miał 263 miejsca, czyli o pięć więcej niż potrzebował do zdobycia większości konstytucyjnej. Fidesz, który startował razem z małą partią chrześcijańskich demokratów, bez problemu i wielkiej kampanii wyborczej zdobył w obu turach 68% głosów. Oprócz Fideszu w parlamencie znalazły się jeszcze trzy ugrupowania: socjaliści, którzy rządzą krajem przez ostatnie osiem lat, pogrążając kraj w zapaści (59 deputowanych), narodowa partia Jobbik (47 deputowanych) i lewicowe ugrupowanie Polityka Może Być Inna (16 deputowanych).
- Dotychczasowy socjaldemokratyczny prezydent Austrii Fischer wygrał wybory prezydenckie

i będzie pełnił urząd przez drugą 6-letnią kadencję. Fischer uzyskał 78,9% głosów. Jego najpoważniejszą rywalką, kandydatką prawicowo-populistycznej Wolnościowej Partii Austrii (FPÖ) Rosenkranz otrzymała 15,6%, a Gehring, reprezentujący marginalną Partię Chrześcijan, 5,4% głosów. Frekwencja wyniosła poniżej 50%.

- Składający wizytę w USA przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek wyraził nadzieję, że przyczyni się ona do zacieśnienia stosunków Waszyngtonu z Unią Europejską.

- Od 1 września br. rozwiązaniu ulegnie Komitet Wspierania Współpracy Francusko-Niemiecko-Polskiej w ramach Trójki Weimarskiej. Powodem tej decyzji jest brak zainteresowania wynikami pracy tej inicjatywy ze strony niemieckiego msz.

- Wybory samorządowe na Białorusi opozycja uznała za farsę. Władza uważa, iż były przeprowadzone wzorcowo. Na 20 tys. mandatów opozycja obsadziła ich... 6. Frekwencja wyniosła 79%.

- Komuniści, ekolodzy i skrajna lewica zerwali obchody Dnia Wyzwolenia w Rzymie i Mediolanie, oskarżając świętujące władze, a nawet wiekowych już partyzantów, o faszyzm. Dostało się nawet weteranom bradydy żydowskiej.

- 9 maja po placu Czerwonym po raz pierwszy przemarszerują nie tylko rosyjskie wojska, ale także formacje z krajów koalicji antyhitlerowskiej. Ich zaproszenie do udziału w Paradzie Zwycięstwa to nie jedyna zmiana w dotychczasowej praktyce obchodów. Wyraźnie zmienia się historyczna retoryka – czołowe rosyjskie media opowiadają o bojowych sukcesach sojuszników, przypominają też pomoc, jaką Amerykanie przekazywali aliantom w Europie.

- Tymczasowe władze Kirgistanu przyjęły uchwałę wzywającą do ekstradycji przebywającego na Białorusi obalonego prezydenta Bakijewa, by stanął przed sądem jako odpowiedzialny za otwarcie ognia do tłumy demonstrantów.

- Rada Europy chce, by w całej Europie zniesiono jakiegokolwiek kary cielesne wobec dzieci. Z powodu dopuszczalności klapsów skrytykowano m.in. Polskę. Zaleceniom RE opierają się także Wielka Brytania, Turcja, Szwajcaria, Belgia oraz Francja.

- Czołowy obrońca praw mongolskiej mniejszości w Chinach został aresztowany przez chińskie władze w drodze na konferencję ONZ w Nowym Jorku.

- Z relacji bytego prezydenta Litwy i dziennikarza wynika, że Lech Kaczyński nie naciskał na pilotów, by zmusić ich do lądowania w Tbilisi w 2008 r., co sugerowała w kraju „Gazeta Wyborcza”.

- Były dyktator Panamy Noriega, który zostanie osądzony we Francji za liczne przestępstwa, został przekazany władzom francuskim w Paryżu.

- Król Belgów Albert II przyjął dymisję rządu niezdolnego do przewyciężenia animozji między belgijskimi frankofonami a Flamandami. Belgia, która 1 lipca przejmuje rotacyjne przewodnictwo w UE, pogrąży się w kryzysie politycznym.

- Bułgarski Naczelny Sąd Administracyjny uznał za sprzeczny z prawem unijnym stosowany ostatnio masowo zakaz opuszczania kraju przy zadłużeniu wobec fiskusa.

- Marszałek litewskiego Sejmu Irena Degutiene rozważa ponowne zwrócenie się do Sądu Konstytucyjnego w sprawie pisowni polskich nazwisk.

- W parku szpitala im. Sapiehy w Wilnie posadzono lipę – drzewo upamiętniające prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego, który zginął w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem.

- W Tuluzie na południu Francji rozpoczął się Tydzień Polski. Podczas tegorocznej edycji tej imprezy kulturalnej, zadekowanej Fryderykowi Chopinowi, odbędą się koncerty Kevina Kennera i Leszka Możdżera.

- Brytyjscy naukowcy orzekli, że zapylenie atmosfery po wybuchu islandzkiego wulkanu Eyjafjöll w żadnym momencie nie osiągnęło stężenia niebezpiecznego dla samolotów. □

Filozofia jako umiłowanie mądrości

Z ojcem **Edwardem Iwo Zielińskim** OFMConv, Profesorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, wieloletnim kierownikiem Katedry Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej, autorem licznych monografii, haseł encyklopedycznych oraz przekładów z dziejów filozofii starożytnej i średniowiecznej, tłumaczem pięciotomowej „Historii filozofii starożytnej” G. Realego oraz niezapomnianym wykładawcą Studium Filozoficzno-Etyczno-Społecznego, rozmawia Janina Krzywińska – Węgrzyn.



J. K.-W.: Filozofię możemy zdefiniować jako „umiłowanie mądrości”. O co wzbogaca się człowiek filozofując?

E. I. Z.: Nie bardzo wiem, jak na to odpowiedzieć. Dla mnie bliskie jest to starożytne rozumienie filozofii, właśnie jako umiłowanie mądrości, i przekonanie, że pełną mądrość posiada tylko Bóg, a człowiekowi przystoi co najwyżej zbliżyć się do mądrości, miłować ją. Odrębną kwestią natomiast jest to, na czym ta mądrość filozoficzna miałyby polegać. W ujęciu pierwszych myślicieli starożytnych poznanie filozoficzne było takim poznanem, które zmierzało do objęcia całej rzeczywistości, a nie tylko jakiegos fragmentu, i starano się wytłumaczyć tę rzeczywistość w oparciu o naturalne siły rozumu, a więc bez odwoływania się do jakiegoś objawienia. Miało to być poznanie bezinteresowne, czysto teoretyczne. Wydaje mi się, że wszystkie te elementy są ważne, ponieważ na tym chyba polega znaczenie filozoficznego podejścia do rzeczywistości, że próbuje się poznać całość bytu, czyli wszystko, co jest; dla niektórych będzie to tylko byt materialny, dla innych (także dla chrześcijanina) całość tę tworzy Bóg i wszystko, co przez Boga zostało stworzone, czyli powołane do bytu. To jest specyfika podejścia filozofii, którą najczęściej nazywamy filozofią klasyczną, bo różne dzisiejsze filozofie, najczęściej w imię ścisłości, zajmują się tylko jakimś fragmentem rzeczywistości. Jest to jednak rezygnacja z wielkich pytań dotyczących Boga, świata jako całości, człowieka ujmowanego nie tylko w jego życiu na ziemi. Takie dociekania o ograniczonym zakresie są może ciekawe i potrzebne, ale nie są w stanie zaspokoić potrzeby, która głęboko tkwi we wnętrzu człowieka. Bliższa jest mi postawa Platona, który nie rezygnował ze stawiania pytań wielkich, ważnych dla każdego człowieka i próbował na nie odpowiadać, mimo przekonania, że te jego odpowiedzi nie muszą być do końca prawdziwe, mogą być tylko podobne do prawdy – bliskie prawdy. Niestety, my jesteśmy w takiej kondycji, że prawdy szukamy, ale do prawdy na ogół tylko się zbliżamy, a nie posiadamy jej w pełni. Jednak to szukanie i zbliżanie się do prawdy jest dla człowieka istotne. Nie można przecież powiedzieć, że człowiekiem jest ktoś, kto nie myśli, skoro człowiek jest „zwierzęciem rozumnym”. Jeżeli zatem filozofia jest sposobem intensywnego myślenia nad najważniejszymi dla mnie problemami, to tym samym jest czymś najważniejszym. Tu znów odpowiadałoby mi stanowisko, czasami wyśmiewane, średniowiecznego filozofa Jana Szkota Eriugeny, który mówił, że nie ma zbawienia poza filozofią. Dla człowieka wierzącego twierdzenie takie może się wydać zbyt zuchwate, ale jest w nim coś z prawdy. Nie można być człowiekiem i nie myśleć, skoro Bóg stworzył go jako istotę zdolną do myślenia.

„SI DEUS EST DEUS, DEUS EST” – odwieczne pytanie człowieka o istnienie Boga?

„SI DEUS EST DEUS, DEUS EST” – to sformułowanie pochodzi od Świętego Bonawentury, który w takiej postaci przedstawił „ratio Anselmi”, czyli dowód tego, że Bóg istnieje, zapisany w *Proslogionie* Świętego Anzelm z Canterbury. Ta interpretacja Świętego Bonawentury wydaje się ważna i interesująca także ze względu na swoją zwięzłość. Co bowiem miał na myśli, mówiąc, że jeśli Bóg jest Bogiem, to Bóg istnieje? W sformułowaniu tym można się doszukać skrótu całej tradycji filozoficznej. Jeśli filozofowie, bo o nich mówimy, szukali ostatecznego wytłu-

maczenia całej rzeczywistości, to pytali o pierwszą jej przyczynę, a tą przyczyną jest Bóg. Kiedy św. Bonawentura mówi: „Jeśli Bóg jest Bogiem, to Bóg istnieje”, to ma na myśli całą filozoficzną tradycję, sięgającą aż do Parmenidesa, ponieważ po nim odziedziczyliśmy słuszne przekonanie, że przyczyną rzeczywistości może być tylko to, co samo jest rzeczywiste. Niebýt natomiast, czyli to, czego nie ma, nie może być przyczyną tego, co jest. Z kimś, kto sądzi inaczej, nie warto podejmować dyskusji, bo dyskusja nie może się opierać na nonsense. A więc jeśli Bóg jest Bogiem, czyli jeśli ma być traktowany jako przyczyna ostatecznie tłumacząca wszystko, co jest, to sam musi być, musi istnieć, bo inaczej zabrnęlibyśmy w absurd.

Ojciec Profesorze, na czym polega poznanie samego siebie?

O to trzeba by zapytać wyroczni delfickiej, gdyż tam podobno był napis: „Poznaj samego siebie”. Na to pytanie można odpowiedzieć na wiele sposobów i pewnie żadna odpowiedź nie wyczerpie wszystkich możliwości. Wydaje mi się, że w kontekście tego, o czym rozmawiamy, chodzi o poznanie swojego statusu bytowego. Nie idzie bowiem o to, żebym poznał, jakie mam upodobania, jaki mam charakter, czy inni mnie lubią, czy nienawidzą. To są wszystko rzeczy ważne i wiążą się z poznaniem samego siebie po to, ażeby móc odpowiednio w życiu działać. Uważam, że z filozoficznego punktu widzenia ważne jest poznanie swojego miejsca w hierarchii bytów, gdyż to wpłynie na sposób traktowania przeze mnie i siebie samego, i innych ludzi. Jeżeli uznam, że jestem w najlepszym razie tylko wyżej zorganizowanym zwierzęciem, to będę traktował siebie inaczej aniżeli wtedy, gdy będę traktował siebie jako istotę obdarzoną duchem. A przecież tak się często działo i dzieje: obecnie najczęściej sprowadza się bytowanie człowieka do bytowania na poziomie zwierzęcia; rzadziej chce się go traktować tak, jak gdyby był bezcielesnym duchem; jedno i drugie jest fikcją o ogromnych konsekwencjach.

Dawniejsi filozofowie często nazywali człowieka mikrokosmosem, zwornikiem, który łączy w sobie to, co w rzeczywistości występuje na różnych poziomach. Człowiek jest jednością tego, co duchowe, z tym, co materialne i cielesne. Myślę, że poznanie i uznanie tej bytowej struktury człowieka jest dla niego istotnie ważne. Temu, co duchowe, należy się pierwszeństwo, bo ono decyduje o tym, że człowiek jest człowiekiem. Nie znaczy to jednak, że trzeba pogardzić ciałem albo nie respektować jego wymogów. Człowiek bowiem jest i duchem, i ciałem równocześnie. Podkreślali to nie tylko myśliciele chrześcijaństwa, ale i starożytni filozofowie, zwłaszcza Arystoteles. To, co cielesne i materialne, powinno być podporządkowane temu, co duchowe. Nie tylko dlatego, że wyżej ceni się ducha aniżeli ciała, ale także dlatego, że człowiek jest człowiekiem dzięki temu, że wykracza ponad to, czym jest roślina, czym jest zwierzę. I staje się człowiekiem dopiero dzięki temu elementowi duchowemu.

Dlaczego mówimy, że dusza ludzka jest nieśmiertelna?

Dusza raz przez Boga powołana do istnienia istnieć nigdy nie przestanie. To jest ta nowość wprowadzona przez myśl chrześcijańską w stosunku do tego, co głosili niektórzy filozofowie starożytni, chociażby wielki Platon. Dla niego bowiem dusza była nie tyle nieśmiertelna, co wieczna, co najwyżej jej związek z ciałem był czasowo ograniczony. Istniała, zanim potoczyła się

z ciałem, i istnieć będzie po śmierci ciała. Myśl chrześcijańska wprowadziła poprawkę – dusza nie jest wieczna, dusza została stworzona przez Boga. Natomiast raz stworzona istnieć już nie przestanie. Wydaje mi się jednak, że także dla chrześcijan ważniejsze od tej myśli jest to, co powtarzamy w *Credo*: „wierzę w ciała zmartwychwstanie”. Nie tylko dusza jest nieśmiertelna. W związku z tym ostatecznym kresem człowieka rozumianego po chrześcijańsku jest nie tylko istnienie duszy bez ciała, ale duszy z ciałem, które na nowo powróci do życia ożywione przez duszę.

Co należy rozumieć przez pojęcie godność człowieka?

Ja z jednej strony bardzo lubię słowo „godność”, brzmi ono bowiem szlachetnie i dumnie i wywołuje dobre skojarzenia; z drugiej jednak strony uważam, że jest często nadużywane. Nadużywane w tym sensie, że zastępuje się nim inne pojęcie, dzisiaj nie bardzo lubiane przez wielu myślicieli, to znaczy pojęcie „natura”. Wydaje mi się bowiem, że godność człowieka polega właśnie na jego naturze, na naturze bytu stworzonego przez Boga na obraz i podobieństwo Boga, naturze równocześnie fizycznej, cielesnej i duchowej. Więc godność człowieka tkwi w jego naturze. Człowiek jest nie tylko naturą fizyczną i duchową, ale równocześnie bytem osobowym. To nie jest tak, że jest egzemplarzem jakiejś serii. Każdy człowiek sam jest osobą, jest wartością samą dla siebie, wartością tym większą w świetle religii, że za każdego człowieka z osobna umarł Chrystus, żeby go odkupić. Umarł nie za anonimową ludzkość, w której bytoby nawet nieskończenie wiele powtarzalnych elementów, ale za każdego z osobna, bo osoba jest wartością samą dla siebie. Ona może być tylko celem, nigdy nie może być środkiem do czegoś, nie może być używana jako narzędzie do zdobycia czegokolwiek, czy przyjemności, czy zysku, czy jakiegokolwiek innej „godności”. Wydaje mi się, że gdzieś tutaj trzeba szukać podstaw tego, co określamy pięknym terminem „człowiek”.

Jak filozoficznie wyjaśnić, czym jest dobro i zło?

Dobro i zło jest pojęciem wieloznacznym. Mówiąc o złu w sensie moralnym, istniała i istnieje nadal taka tendencja, by zło i dobro stawiać na tym samym poziomie. To się uwydatniło szczególnie mocno u manichejczyków (a postawa manichejska jest obecna u wielu ludzi współczesnych), którzy uważali, że skoro ostateczną przyczyną rzeczy dobrych jest Bóg-dobry, to ostateczną przyczyną rzeczy złych musi być Bóg-zły. Z takim ujęciem zetknął się z całą pewnością Święty Augustyn, kiedy przez prawie dziesięć lat wyznawał tę doktrynę i był jej zwolennikiem. Kiedy jednak stał się chrześcijaninem, musiał oczywiście tę doktrynę odrzucić w imię chrześcijańskiej nauki o tym, że jeśli jest tylko jeden Bóg (a religia chrześcijańska jest religią monoteistyczną) i ten Bóg jest Stwórcą wszystkiego, co istnieje, to wszystko, co stworzył, jest dobre. Z całą mocą uwydatniają to choćby czytania biblijne w Wielką Sobotę. Zatem Święty Augustyn stanął przed problemem – czym jest zło? Zło nie może mieć statusu pozytywnego bytu, gdyż gdyby tak było, trzeba byłoby uznać, że pochodzi ono od Boga, że Bóg je stworzył, że Bóg jest za nie odpowiedzialny. Stąd doszedł do przekonania, że zło nie ma ontycznego stanu bytu pozytywnego, tylko jest brakiem bytowości. Jest jak gdyby popsuciem dobrego dzieła Boga. I to przekonanie przejęli myśliciele chrześcijańscy i podtrzymują je do dzisiaj. Należy się jednak zapytać, kto jest autorem tego zepsucia. Wracamy do woli istot nią obdarzonych, a więc najpierw duchów, a później człowieka. To wolna wola, a właściwie złe wykorzystanie wolności, jest odpowiedzialne za brak wprowadzony do dobrego dzieła Boga Stwórcy.

Czy w XXI wieku można mówić o „niewolnictwie”? Na czym polega wolność człowieka?

Jesteśmy rzadko „panami” samych siebie, często jesteśmy zniewoleni. Taka forma niewolnictwa jest najbardziej chyba niebezpieczna, bo pozornie, a chyba i nie tylko pozornie, przez nas

samych akceptowana. Nie stajemy się niewolnikami dlatego, że ktoś nas do tego przymusza, tylko stajemy się niewolnikami dlatego, że idziemy za tym, co ktoś nam obiecuje, snując przed nami rozmaite piękne miraży, które najczęściej są złudzeniami. To jest to, o czym mówi Pismo święte: „kto grzeszy, staje się niewolnikiem grzechu”. Biblia też opisuje upadek pierwszych rodziców: zgrzeszyli nie dlatego, że chcieli czegoś szpetnego, złego, ale dlatego, że uwiodło ich coś pięknego, pięknie wyglądający owoc, wspaniała obietnica: „będziecie jako bogowie”. Tego rodzaju niewolnictwo jest świadomie lub nieświadomie akceptowane. Dzisiaj występuje ono chyba jeszcze częściej aniżeli kiedyś, dawno temu. Wolność jest istotnym elementem natury człowieka. Klasyczną definicję człowieka jako zwierzęcia rozumnego moglibyśmy pewnie zastąpić inną, że człowiek jest zwierzęciem wolnym, bo wolność stanowi o jego istocie przynajmniej w takim samym stopniu jak rozumność. Bóg obdarzył człowieka wolnością po to, żeby człowiek świadomie, ale bez przymusu, mógł się opowiedzieć za tym, co jest dobre.

Wolność dana jest człowiekowi po to, ażeby – powtarzam – świadomie i bez przymusu chciał iść za dobrem, chciał umiłować to, co jest dobre. Mamy często wrażenie, że stajemy się bardziej wolni wtedy, kiedy mamy olbrzymie możliwości wyboru. W pewnym sensie jest to prawdą, ale nie na tym polega istota wolności. Święty Anzelm, wychodząc właśnie od takiego stwierdzenia, mówił, że gdyby wolność – istota wolności – polegała na możliwości wyboru między dobrem a złem, wtedy ani Bóg, ani zbawieni w niebie nie byłiby wolni. Wolność jest darem, który człowiek może wykorzystać dobrze lub źle. Z wolności korzystamy także wtedy, kiedy opowiadamy się za złem; kiedy to czynimy, czujemy bodaj najbardziej ciężar wolności. Wolność nie polega jednak na zwiększeniu pola możliwości, między którymi możemy wybierać. Stajemy się naprawdę wolnymi, korzystamy z wielkiego daru wolności zgodnie z intencją Stwórcy, kiedy w sposób niewymuszony z zewnątrz opowiadamy się za tym, co jest dobre. Bóg nie chce, aby czcili go niewolnicy; On chce, abyśmy chcieli Go miłować w sposób wolny. Dopiero wtedy stajemy się w pełni ludźmi.

Czy dzisiejsi filozofowie szukają jeszcze prawdy?

Filozof, który nie szuka prawdy, nie jest dla mnie filozofem, gdyż myśl, która by nie kierowała się do prawdy, czyli do poznania rzeczywistości zgodnie z jej faktycznym stanem, nie zastępuje na miano filozofii. Czego mógłby szukać człowiek, który by nie szukał prawdy? Pozostałby mu przecież tylko fałsz. Ale jeśli by świadomie dążył do fałszu, to należałoby mu przypisać złą wolę. Jeśli tak nie jest, to tylko dlatego, że z jakichś powodów, które wydają mu się ważne, omija prawdę, wypiera się jej, kiedy jest dla niego niewygodna, kiedy wyrzeczenie się jej pomaga mu uzyskać krótkotrwały sukces, osiągnąć skuteczność swojego działania. To się bardzo często zdarza w życiu każdego z nas, niestety także w życiu publicznym.

Filozof, który nie szuka prawdy, który nie idzie za prawdą odkrytą, wcześniej czy później musi się liczyć z konsekwencjami swojej postawy, bo, jak mówi porzekadło, „kłamstwo ma krótkie nogi”. Ale nie każdy fałsz jest kłamstwem. Kłamstwem jest fałsz głoszony dla zmylenia kogoś ze świadomością, że mówi się nieprawdę, a przecież czasem człowiek idzie za tym, co jest nieprawdziwe, nieświadomie. Jest to konsekwencją ograniczoności naszej wiedzy. W każdym razie prawda powinna być dla niego celem, do którego powinien się zbliżać. Dzisiaj problemem dla filozofów jest coś innego: nie tyle kwestionowanie prawdy jako celu dociekań filozoficznych, ile raczej kwestionowanie istnienia prawdy obiektywnej i uniwersalnej, która byłaby wiążąca dla wszystkich. Uznaje się prawdy o zasięgu relatywnym, wiążące jednostkowe fakty, obowiązujące poszczególnych ludzi. Kwestionuje się, i to dość często, istnienie prawdy powszechnej, uniwersalnej, wiążącej wszystkich. Zwłaszcza nasila się to wtedy, kiedy stanie się po stronie tych, którzy ogłosili śmierć Boga; wtedy prawdy w sensie absolutnym nie ma wcale, a jeśli nie ma prawdy w sensie absolutnym, to wszystko zaczyna tracić swój sens.

ciąg dalszy na str. 16...

Joanna d'Arc

Od wielu stuleci pisze się i mówi o ich walecznych sercach, o niespokojnych duchach. Kiedy przedstawia się zbrojne konflikty, a szczególnie wojny zakończone zwycięstwem, rysuje się w ludzkich umysłach obraz silnego, dumnego władcy. Jednak przed nami staje dziś inny zwycięzca – odważna i piękna kobieta – św. Joanna d'Arc.

W Jej życiorysie czytamy: „Pobożna, skromna dziewczyna dorastała na wsi, w Lotaryngii, kiedy Francja toczyła w wojnie stuletniej zaciekle boje z Anglią. W 1429 r. zdecydowała się ona udać do Vaucouleurs, gdzie w obecności dworu i duchowieństwa ujawniła tajemnicę boskiej misji, w której miała odegrać główną rolę. Król powierzył młodej kobiecie niewielki oddział wojska i wręczył zbroję z wiarą, iż dziewczyna przezwie oblężenie Orleanu przez Anglików. Odwaga, upór i chęć obrony kraju przeciw najeźdźcom doprowadziły do oswobodzenia miasta oraz do koronacji Karola VII, która odbyła się dwa miesiące po zwycięstwie wojska, na czele którego stała Joanna d'Arc”.

*Miłosierny Cjczce, święta
Joanna okazała męstwo wobec
nieprzyjaciół i z godnością przy-
jęła nieprawiedliwy wyrok.
Niech przykład jej prosty i
mocy wiary pomoże nam
zachować godność w każdej
sytuacji naszego życia.*

Postać św. Joanny d'Arc wielu współczesnych frapuje i skłania do refleksji. Kościół czyni z niej wzór do naśladowania, jest to wszakże wzór bez wątpienia trudny, bowiem nie wszystko, co wiemy o życiu i dokonaniach świętej, poddaje się jednoznacznej ocenie i prowadzi do przejrystych wniosków przy próbie odniesienia jej drogi życiowej do naszych własnych wyborów.

Należy jednak pamiętać, iż za swoje przekonania św. Joanna d'Arc zapłaciła cenę najwyższą – cenę własnego życia. Bez względu na to, jak ktoś postrzega i ocenia kierujące nią nadnaturalne motywacje, przyznać musi, że historia owej prostej, wiejskiej dziewczyny niemal na każdym kroku napawa zdumieniem i budzi podziw.

Z pewnością nie tylko militarne dokonania, jakie wydarzyły się wówczas za sprawą Joanny d'Arc, stawia Kościół przed oczyma swoim wiernym. Warto zatem w jej życiorysie dostrzec i to, co było motywem kanonizacji świętej, a przede wszystkim przyrzec się, jak wyglądała droga do świętości owej obdarzonej prywatnymi obja-



D. Ingres – Joanna d'Arc

wieniami niepiśmiennej wiejskiej dziewczyny. Trzeba włączyć się w jej niezwykłą biografię, którą zresztą znamy tylko w wycinkach, jak to zazwyczaj ma miejsce w odniesieniu do postaci z odległych epok.

Joannę d'Arc beatyfikowano w XX w. (1909 r.), a w roku 1920 kanonizowano. Stała się Patronką Francji, Rouen i Orleanu, symbolem jedności narodowej Francji i jej walki o niepodległość. W Kościele obrano ją również Patronką patriotów i walczących o niepodległość.

ks. Tomasz Sokół

Prezydent 2010

...ciąg dalszy ze str. 3

Sympatii nie zaskarbiły mu też niektóre decyzje podejmowane w imieniu zmarłego Prezydenta. Marszałek ma jednak za sobą ogromne wsparcie własnej partii, wielu mediów i środowisk, które po prostu obawiają się powrotu wizji IV RP. Reszta zgłoszonych kandydatów będzie dla tej dwójki stanowić tło. Kandydat SLD Napieralski nie ma żadnej charyzmy. Waldemar Pawlak został wystawiony raczej po to, aby PSL pokazało w czasie kampanii wyborczej, że istnieje, i przygotowało grunt już pod wybory samorządowe. Pozostali (w sumie zarejestrowano 23 komitety wyborcze) mogą mieć problemy z zebraniem w tak szybkim tempie, które narzuca ordynacja, potrzebnych do startu 100 tysięcy podpisów poparcia. Jako kandydat „niezależny” nie przebił się Andrzej Olechowski, a wszystkie kandydatury prawicy (Marek Jurek, Janusz Korwin-Mikke) zostały poniekąd zablokowane. Ich potencjalni wyborcy wydają się w tym momencie zjednoczeni i „zagospodarowani” wokół patriotycznych ideałów kojarzonych w tym momencie tylko z Jarostawem Kaczyńskim. Zrozumiał

to jako pierwszy np. Ludwik Dorn, który nie tylko wycofał się z wyborów, ale być może wróci też do PIS.

Niektórzy komentatorzy wieszczą kampanię krótką, ale brutalną. Z góry zakłada się, że wywoła ją PIS. Tymczasem warto się zastanowić, co będzie się działo, kiedy w szeregach PO upadnie pewność, że te wybory wygra Komorowski? Jak wówczas zareaguje ten obóz polityczny i czy to z tej strony nie dojdzie do ostrego starcia wizerunków? Nie można wykluczyć, że zamiast dyskusji programowych nastąpi szukanie achillesowej pięty kontrkandydata. Najstarszym punktem Jarostawa Kaczyńskiego był do tej pory zły wizerunek jego osoby. Nie zdziwiłbym się więc, gdyby PR-owcy obozu przeciwnego wybrali akurat to pole walki i chcieli ten negatywny wizerunek przypominać. „Nieoceniony” Stefan Niesiołowski z po już pyta – „Kto go (Jarostawa Kaczyńskiego – dop. aut.) upoważnił do kontynuacji misji ofiar tragedii? To jest przywłaszczanie sobie ich testamentu politycznego”.

Czy świeża żałoba złagodzi obyczaje? Sama kampania wyborcza i tak będzie się toczyła w cieniu tej katastrofy. Polacy będą wybierali pomiędzy „kontynuacją”

a zerwaniem z dotychczasową trudną kohabitacją, czyli w praktyce z monopolem Platformy. Pociuszające, że w tygodniu narodowej żałoby było widać wyraźnie, że Polacy przywiązani są do wartości prezydentury, jej państwowotwórczego charakteru i znaczenia. To kolejny plus dla prezesa PIS, który opowiada się właśnie za takim modelem.

Przebiegu kampanii nie można jeszcze przewidzieć, podobnie jak jej zwycięzcy. Obydwaj główni kandydaci są zresztą w trudnej sytuacji. Cokolwiek zrobi Komorowski, pełniący dodatkowo funkcję prezydenta, może powodować oskarżenia, że zrobił za dużo lub za mało. Cokolwiek powie Jarostaw Kaczyński, może powodować oskarżenia, że „gra trumnami” i śmiercią swego brata. Tak, czy siak, „pijarowcy” swoją działkę tu z pewnością dostaną. Wybór jednak zależy przede wszystkim od nas samych. 20 czerwca (i zapewne 4 lipca), niezależnie od opowieści o „użytkownikach żyrodoli” w Pałacu Prezydenckim, będziemy wybierali nie tylko konkretnego kandydata, ale też konkretny kształt prezydentury i jej model. Najważniejszym przestaniem tego wyboru będzie Polska!

Bogdan Dobosz



KRONIKA POLONIJA

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

SZWAJCARIA



• W kwietniu br. mija 80 rocznica urodzin Jana Pyszko, lekarza i działacza polonijnego w Szwajcarii, który zmarł 18 października 2009 r.

Jan Pyszko urodził się w 1930 w Oldrzychowicach na Zaolziu. Studia odbył na Uniwersytecie w Ołomuńcu 1950–56 i na uniwersytecie w Bazylei 1970–74; doktorat uzyskał w 1968. Lekarz w Karwinej na Zaolziu 1956–58; asystent, a następnie docent w klinice chirurgicznej Uniwersytetu w Ołomuńcu 1958–69; chirurg w szpitalach kantonalnych w Frauenfeld, a następnie w Delémont (Szwajcaria) 1969; asystent kliniki uniwersytetu w Bazylei 1971–74; kierownik oddziału chirurgicznego w szpitalu w Bensheim (Niemcy) 1975–78; właściciel prywatnej polikliniki chirurgicznej w Binningen (Szwajcaria) 1979. Autor publikacji naukowych. Wydawca, fundator kwartalnika historycznego „Biuletyn Zaolziański” (Cieszyn) 1995–. Fundator tablicy pamiątkowej marszałka Piłsudskiego w Jabłonkowie na Zaolziu. W 1994 kupił starą polską szkołę na Bagińcu, którą po renowacji oddał Macierzy Szkolnej na Zaolziu, a w 1995 oddał na wieczny użytek Polskiemu Harcerstwu na Zaolziu zakupioną z własnych funduszy ziemię (10 tys. m²) w Beskidach Śląskich. Współorganizator pomocy Polakom na Wschodzie. Prezes Rady Fundacji Słowa Polskiego dla Zaolzia w Warszawie; wiceprezes Związku Organizacji Polskich w Szwajcarii; założyciel Polskiego Forum Bazylejskiego w Binningen; fundator Fundacji dla Promocji Polskiego Szkolnictwa i Oświaty w Republice Czeskiej. Założyciel partii politycznej „Liga polska”. Odznaczenia: Medal honorowy „Polonia Semper Fidelis” oraz „Polonia Mater Nostra est”.

• W Genewie ogłoszono ufundowanie nowej nagrody literackiej imienia Jana Michalskiego. Był on założycielem znanego wydawnictwa Noir sur Blanc. Nagroda przyznawana będzie corocznie pisarzom z całego świata za wybitne osiągnięcia literackie.

• W ramach akcji „Katyń...ocalić od zapomnienia” polegającej na sadzeniu dębów (21473 dębów z okazji 70-rocznicy Zbrodni Katyńskiej; jeden dąb to jedno nazwisko z listy katyńskiej) polski Szkolny Punkt Konsultacyjny w Gene-

wie posadził dąb (poświęcony pamięci kpt Antoniego Nojszewskiego) na terenie Statego Przedstawicielstwa RP przy Biurze ONZ w Genewie.

HOLANDIA

• W połowie kwietnia w Antwerpii odbył się koncert „Dzieci Wspólnej Europy”, podczas którego dzieci i młodzież różnych narodowości zaprezentowały m.in. dzieła Fryderyka Chopina. W koncercie uczestniczyli uczniowie Szkoły Muzycznej im. Grażyny Bacewicz w Warszawie.

WIELKA BRYTANIA

• 7-letni Bartek Cichowlas jest tak utalentowanym napastnikiem i bramkarzem piłkarskim, że londyński Tottenham przyjął go w swoje szeregi. Obecnie chłopiec trenuje dwa razy w tygodniu w szkółce tego klubu. Bartek wraz z rodzicami wyjechał z Polski do Anglii w 2004 roku. Jego umiejętności zauważono podczas dziecięcego meczu Enfield Rangers z AC Finchley. Poza Tottenhamem jest nim zainteresowany jeszcze Arsenal Londyn (inf. „Angora”).

• Kasia Guc, młodzianka Polka z Blackburn, wygrała konkurs rysunkowy „Fire Kills” ogłoszony przez brytyjskie władze przy wsparciu parku rozrywki Legoland Windsor. Zadaniem było stworzenie nowej postaci bohatera, który zostanie użyty w kampanii propagującej bezpieczeństwo przeciwpożarowe wśród dzieci różnych narodowości. W konkursie wzięto udział przeszło dwustu uczestników w wieku od 3 do 10 lat.

FRANCJA

• W br. ukazało się we Francji bardzo interesujące opracowanie „Przyczynek do historii Stowarzyszenia Studentów Polskich we Francji” autorstwa Mieczysława Werno.

POLSKA

• W 2011 r. na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie odbędzie się Międzynarodowe Sympozjum Biografistyki Polonijnej „Polscy prawnicy w świecie. Historia i współczesność”. Współorganizatorem sympozjum jest Instytut Badań Biograficznych z Vaudricourt we Francji. Osoby zainteresowane udziałem w sympozjum proszone są o kontakt z organizatorami: Piotr Majer: e-mail: majer_p@op.pl; tel. 00-48 89 541 22 95 lub Zbigniew Judycki: e-mail: judycki2010@gmail.com; tel. 00-48 22 36 127 10. □

Rodzina Prezydenta dziękuje Polakom

ZA HOŁD ODDANY
PARZE PREZYDENCKIEJ

„Dziękujemy z całego serca za Waszą solidarność, obecność i bliskość” – napisali Jadwiga i Jarosław Kaczyński oraz Marta Kaczyńska-Dubieniecka w specjalnym ogłoszeniu, które ukazało się w gazecie „Fakt”. „Pragniemy podziękować wszystkim, którzy poprzez hołd oddany Lechowi i Marii Kaczyńskim, naszemu Tacie, Bratu, Synowi, naszej Mamie, Bratowej, Synowej oraz wszystkim Osobom, które zginęły w katastrofie pod Smoleńskiem, pomogli nam przetrwać te najtrudniejsze dla nas dni.”

Jadwiga i Jarosław Kaczyński oraz Marta Kaczyńska-Dubieniecka

Przyspieszone wybory

Przyspieszone, w związku z tragiczną śmiercią Lecha Kaczyńskiego, wybory prezydenckie w Polsce odbędą się 20 czerwca. Druga ich tura została zaplanowana na 4 lipca.

Najpóźniej 31 maja Państwowa Komisja Wyborcza będzie musiała podać do publicznej wiadomości dane o kandydatach na prezydenta.

Od 5 czerwca prezentowane będą mogły być audycje wyborcze w stacjach radiowych i telewizyjnych. Głosowanie (I tura) odbędzie się w niedzielę 20 czerwca w godz. 6.00 – 20.00.



Uchylone orzeczenie

Sąd Najwyższy Federacji Rosyjskiej uchylił ubiegłoroczne orzeczenie Moskiewskiego Sądu Miejskiego w sprawie skargi stowarzyszenia „Memorial” dotyczącej mordu NKWD na polskich oficerach w 1940 roku i skierował ją do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Najwyższy nie uzasadnił swego werdyktu. Przewodniczący sądu oznajmił jedynie, że orzeczenie sądu I instancji było błędne. Poinformował też, że Moskiewski Sąd Miejski ma obowiązek merytorycznego rozpatrzenia skargi stowarzyszenia.

Moskiewski Sąd Miejski w grudniu 2009 r. odrzucił zażalenie „Memorialu” na postępowanie Komisji Międzyresortowej ds. Ochrony Tajemnic Państwowych, która w sierpniu 2009 r. bez jakiegokolwiek uzasadnienia odmówiła cofnięcia swojej decyzji z 22 grudnia 2004 r. o utajnieniu postanowienia Głównej Prokuratury Wojskowej (GPW) z 21 września tego samego roku o umorzeniu śledztwa w sprawie zbrodni katyńskiej.



POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Brytyjskie wybory

Anna Rzczycka

6 maja w Wielkiej Brytanii odbyły się wybory parlamentarne, które wzbudziły spore zainteresowanie na świecie ze względu na jednego z kandydatów. Dzisiaj, gdy czytają Państwo ten felieton, zapewne już wiadomo, kto zostanie nowym lokatorem na Downing Street 10: konserwatywa David Cameron, dotychczasowy premier, reprezentujący Partię Pracy, Gordon Brown, czy też trzeci kandydat, który zupełnie nieoczekiwanie wyłonił się w brytyjskim pejzażu politycznym, zyskując sobie wielką popularność. Przed 15 kwietnia mało kto znał Nicka Clegga – lidera Partii Liberalno-Demokratycznej. 16 kwietnia, po debacie telewizyjnej z udziałem wszystkich trzech kandydatów, mówili już o nim wszyscy w Zjednoczonym Królestwie. W 24 godziny Nick Clegg stał się gwiazdą i jego partia stała się zgoła najważniejszym elementem na brytyjskiej szachownicy politycznej.

W społeczeństwie, które ciągle nie może wyjść z szoku po skandalu spowodowanym szalonymi wydatkami parlamentarzystów Westminsteru, 43-letni szef Liberalnych Demokratów zaczął symbolizować nowy, świeży powiew w polityce zdominowanej dotąd tradycyjnie przez dwa

ugrupowania: laburzystów z Partii Pracy i torysów z Partii Konserwatywnej. „Te dwie partie – mówił Clegg w czasie debaty telewizyjnej, którą oglądało prawie 10 milionów widzów – w ciągu 65 lat miały już wielokrotnie okazję udowodnić, że nie dotrzymują swych obietnic”. Zdaniem Clegga, nadeszła pora, by je za to ukarać i nie dopuścić do tego, by opanowały Westminster.

Popularność, jaką zdobył sobie w ostatnim czasie przywódca Liberalnych Demokratów, nie gwarantowała mu jednak wcale stanowiska premiera. W wyborczym systemie brytyjskim okręgów jednomandatuowych miał on szansę najwyżej na koalicję z inną partią, najprawdopodobniej z Partią Pracy Gordona Browna. Sondaże wróżyły tej ostatniej 247 miejsc w Izbie Gmin, torysom przepowiedano 239 mandatów, a Liberalnym Demokratom 132 fotele.

Znużenie Brytyjczyków dotychczasowym porządkiem politycznym było takie, że byli oni gotowi głosować na kogoś, z kim wiążą nadzieje na zmianę, nawet jeżeli ten ktoś ma program, z którym nie w pełni się zgadzają.

A co im proponował i ciągle proponuje Nick Clegg? Chce zamienić wszystkie kary więzienia poniżej 6 miesięcy na obowiązek

udziału w robotach publicznych. Chce zrezygnować z projektu modernizacji nuklearnych pocisków Trident, dla którego – jego zdaniem – jest tańsza alternatywa. Jest to także polityk głęboko proeuropejski, który uważa, że niektórych problemów, jak np. regulacji banków, zapobiegania globalnemu ociepleniu, nie da się rozwiązać w ramach narodowego państwa i w związku z tym opowiada się za aktywniejszą rolą Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej. Clegg, który pracował w Komisji Europejskiej, pisząc przez jakiś czas przemówienia komisarzowi brytyjskiemu Leonowi Brittanowi, i który był postem do Parlamentu w Strasburgu, chce „zasadniczej debaty na temat Europy”, w której nie byłoby tematów tabu. Jest jednak bardzo wątpliwe, że ponowi swą dawną propozycję szybkiego włączenia Wielkiej Brytanii do strefy euro. Wie bowiem, że jest to idea bardzo niepopularna i z pewnością nie zaryzykuje dla niej swych szans na polityczną karierę.

Jeśli chodzi o politykę zagraniczną, to Nick Clegg wstawił się tym, że w 2005 roku sprzeciwił się udziałowi Wielkiej Brytanii w wojnie w Iraku. Nie szczędził też słów potępienia dla kapitalizmu finansowego, przewidując jego kryzys.

Partia Liberalno-Demokratyczna ma swych zwolenników głównie wśród ludności dużych miast, w społecznościach wykształconych i raczej zamożnych. Z punktu widzenia geograficznego, obecna jest na południu Anglii, w Kornwalii i Devon, oraz w Walii i Szkocji. Głosują też na nią wyborcy na północy, gdzie silne są tradycje lewicy i partii socjaldemokratycznej.

O wynikach wyborów 6 maja zadecydowali prawdopodobnie do końca niezdecydowani, a oceniano ich na 6 milionów. Są to ludzie kierujący się często chwilowym odruchem i względami dalekimi od spraw politycznych. Liczy się dla nich na przykład wygląd czy zachowanie kandydata. A przywódca liberatów był kandydatem idealnym, bo dobrze wypada w telewizji, jest młody i przystojny i nie lęka się atakować uświęconych brytyjskich tradycji. □



Gordon Brown



Nick Clegg



David Cameron

Ostra ocena Sarkozy'ego

Prawicowy dziennik „Présent” podsumował zachowanie europejskich przywódców w czasie pogrzebu Lecha Kaczyńskiego. Wulkaniczne chmury były bowiem przeszkodą tylko dla niektórych. Yves Brunaud pisze, że Sarkozy nie poleciał do Krakowa, bo odpadła okazja do zrobienia sobie kolejnej fotografii z Obamą. Gazeta przypomina historyczne związki Francji i Polski, pisze o „kuzynach na wschodzie Europy” potężnych z Francuzami „tą samą kulturą i religią”. Autor podkreśla też wrażliwość Polaków, którzy mieli prawo oczekiwać od Francji takiego symbolicznego gestu,

zwłaszcza że „kto chciał, ten dojechał”. Tymczasem w Paryżu „wylewano jedynie krodyle tzy” i nie podjęto żadnego „planu B”, by zrealizować prezydencką podróż do Polski. „Présent” uważa nieobecność prezydenta Sarkozy'ego w Krakowie za duży błąd polityczny. Było to opuszczenie w potrzebie jednego z „najważniejszych i naturalnych sojuszników”. Pismo przewiduje, że przyjdzie jeszcze za ten błąd Francji zapłacić. Gazeta dodaje, że nieobecność zachodnich przywódców tym bardziej kontrastowała z przylotem delegacji rosyjskiej.

Jan Kciuk

Prowokacja CBA wobec Sawickiej była legalna

Prokuratura Okręgowa w Lublinie umorzyła śledztwo w sprawie legalności działań CBA wobec b. posłanki PO Beaty Sawickiej w 2007 r. oraz w sprawie przekroczenia uprawnień w związku z ujawnieniem przez ówczesnego szefa CBA Mariusza Kamińskiego materiałów z tego śledztwa. Rzecznik poinformowała, że w obu wątkach śledztwo umorzono wobec braku znamion czynu zabronionego.



JÉRUSALEM À VARSOVIE

Des berges de la Seine aux bords de la Vistule.

Les Fraternités monastiques de Jérusalem se sont installées à Varsovie, le week-end du 17 au 19 avril, mais la joie de la fête a été attristée par la catastrophe aérienne de Smolensk et le deuil national qui a suivi. Et puis le nuage de cendres du volcan islandais, qui a causé la fermeture de l'espace aérien européen, a empêché bon nombre de personnes de venir. Rien ne s'est donc passé comme prévu, mais tout s'est quand même bien passé. Le samedi, la messe d'accueil n'a pas eu lieu l'après-midi à la cathédrale Saint-Jean-Baptiste, mais elle s'est déroulée le matin, dans l'église même de Notre-Dame de Jérusalem, en présence de monseigneur Henryk Hoser, évêque de Varsovie-Praga, le deuxième diocèse de la capitale polonaise, sur la rive droite de la Vistule. Nous connaissons bien Mgr Hoser qui a été supérieur des Pallotins en France, dans les années 1996-2003. Dimanche, la messe de fondation, au cours de laquelle on a chanté la litanie des saints de Varsovie, a eu lieu dans une église archipleine, en présence de fidèles, de moines et de moniales qui avaient pu rejoindre Varsovie en voiture, en provenance de France, de Belgique, d'Allemagne ou tout simplement de Pologne. L'émotion a été particulièrement forte en raison d'une très belle liturgie, digne de ce moment solennel, selon le savoir-faire des Fraternités, alliant prières en français et en polonais, chants en grégorien ou aux accents byzantins. La messe du lundi, troisième jour des cérémonies de fondation, a eu lieu en présence de monseigneur Grzegorz Kalwarczyk, chancelier de la curie de l'archevêché, qui représentait monseigneur Kazimierz Nycz, archevêque métropolitain de Varsovie. Après les cérémonies, les buffets avec des spécialités



polonaises ont permis aux participants de faire connaissance. La création d'une congrégation religieuse est toujours un événement important, car elle témoigne du dynamisme de l'évangélisation ; c'est aussi un événement important en raison du charisme des Fraternités et de la personnalité de leur fondateur, le père Pierre-Marie Delfieux. Homme de culture, ancien aumônier des étudiants à la Sorbonne, le père Pierre-Marie a passé deux ans dans le désert du Sahara comme ermite. C'est là qu'il a ressenti la nécessité de créer des lieux de prière dans les grandes villes, des oasis dans le désert urbain. Lorsqu'on lui demande quel est le charisme des Fraternités qu'il a créées à la Toussaint 1975 à l'église Saint-Gervais à Paris, le père Delfieux nous dit : « Amour, prière, travail, silence, accueil, moines et moniales, chasteté, pauvreté, obéissance, humilité, au cœur des villes, au cœur du monde, en église, Jérusalem, joie » Ce sont les quinze chapitres du *Livre de Vie de Jérusalem* qu'il a écrit et qui représente la règle monastique et le cheminement spirituel pour les frères et les sœurs qui veulent s'engager dans la vie des Fraternités. De rite catholique romain, la liturgie intègre des éléments des rites orientaux pour qu'elle respire avec ses « deux poumons », selon l'expression chère au pape Jean-Paul II dont la lettre apostolique *Orientale lumen* a été une source d'inspiration pour le père Delfieux. En France, en dehors de Paris, on trouve encore des Fraternités à Vézelay, à Strasbourg et au Mont-Saint-Michel. À l'étranger, il y a des fondations en Italie (Florence et Rome), en Belgique (Bruxelles), au Canada (Montréal), en Allemagne (Cologne) et, maintenant, en Pologne. Au total, il y a environ deux cent vingt moines et moniales qui prient au cœur des villes, vingt-cinq nationalités, dont une vingtaine de Polonais et de Polonaises qui, avec les Italiens, sont les plus nombreux, en dehors des Français. À Varsovie, les Fraternités sont installées à l'église Notre-Dame de Jérusalem, rue Łazienkowska, en face du stade du club de football Legia Warszawa et à côté de la Halle Torwar, à quelques pas de la Vistule. L'église et les bâtiments ont été construits en 1923 pour la paroisse Notre-Dame de Częstochowa. En 1944, elle est touchée par des bombes allemandes pendant l'Insurrection de Varsovie et plusieurs dizaines d'insurgés y trouvent la mort. Après la guerre, les messes se déroulent dans la partie non détruite. À partir de 1979,



une nouvelle église est construite pour la paroisse à quelques centaines de mètres, tandis que des parties du bâtiment abritent l'aumônerie de l'association La Famille des Familles et les studios de Radio Józef. Il a donc fallu restaurer l'église et le monastère pour les moines et les moniales. Les travaux ont duré quatre ans et ont coûté très cher. Le père Delfieux ne veut pas dire combien, mais il précise qu'ils ont été financés par des dons de particuliers et d'entreprises. L'apport est presque exclusivement français, un peu allemand et italien. C'est le cardinal Józef Glemp qui, en 2006, a invité les Fraternités à s'installer à Varsovie et qui a proposé le lieu. Il les avait connues à la faveur d'une visite au Mont-Saint-Michel. La fondation de Varsovie compte cinq moines et une quinzaine de moniales, mais tous ne sont pas Polonais. Le prieur des moines, frère Benoît, venu de Montréal, est Tchèque mais maîtrise parfaitement le polonais, tandis que la prieure des moniales, sœur Joanna, est Polonaise. À Saint-Gervais, elle dirigeait le chœur pendant les célébrations. Les frères et les sœurs viennent de toutes les fondations, même des plus lointaines. En dehors de frère Benoît, sœur Pia Magdalena vient également de Montréal. Elle nous confie qu'elle avait déjà entendu l'appel du Seigneur, notamment lors d'un passage à Saint-Gervais, mais qu'il a fallu qu'un événement important touche sa famille aux États-Unis pour qu'elle se décide à rejoindre les Fraternités à Montréal. Étant donné le nombre de Polonais dans les Fraternités, il y a sûrement une attente de la part de nos compatriotes, surtout des jeunes. En témoigne aussi le *Livre de Vie*, traduit en polonais, qui a été rapidement épuisé. Si un jour vous êtes à Varsovie, allez rendre visite aux moines et aux moniales qui prient pour nous et avec nous au cœur de la ville. □

1940 Katyń. Zbrodnia na niehumannej ziemi

*Mogilami jest znaczona historia Polski – tak ją mogły jeszcze nie być.
Wacław Lachert, prezes Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża
14 maja 1943 r.*

W ostatnim tygodniu kwietnia 2010 r. ukazał się album związany z obchodzoną w tym roku 70. rocznicą zbrodni popełnionej przez sowiecki NKWD na oficerach polskich wziętych do niewoli po inwazji 17 września 1939 r.

Pod wspólną, symboliczną nazwą *Katyń* w komiksie potączone zostały opowieści o losach wszystkich pomordowanych jeńców z obozów w Kozielsku, Ostaszówce i Starobielsku. Wszak ich losy jednoczy nie tylko bestialski mord, ale także zdrada najeźdźcy, wspólne uwięzienie w byłych klasztorach oraz żywność do końca nadzieje, że zostaną przekazani państwu neutralnym, uwolnieni bądź odesłani do domów. Nadzieje płonne.

Kanwą komiksu jest retrospekcja byłego więźnia Starobielska, który znalazł się w gronie nielicznych ocalałych z kaźni – Józefa Czapskiego. Jego *Wspomnienia starobielskie* stały się podstawą części poświęconej życiu obozowemu polskich jeńców. Część druga z kolei osnuta jest na niezwykłych przeżyciach Czapskiego podczas poszukiwań zaginionych oficerów prowadzonych z rozkazu gen. Władysława Andersa po zawarciu paktu Sikorski-Majski i podjęciu decyzji o utworzeniu Armii Polskiej w ZSRR. Opowieść o staraniach i zabiegach dyplomatycznych podejmowanych w warunkach rzeczywistości sowieckiej jest nie mniej fascynująca i równie tragiczna jak historia obozowa. Stąd też bezpośrednie nawiązanie do tychże wspomnień, zatytułowanych *Na niehumannej ziemi* już w samym tytule komiksu.

Oczywiście obraz zbrodni naszkicowany przez Czapskiego nie był pełny, bo nie mógł być taki. Dlatego też jego relacje poszerzone i uzupełnione zostały o liczne reminiscencje zebrane w innych źródłach. Wszak o wielu faktach dowiedzieliśmy się dopiero po latach, a wiele pozostaje niewyjaśnionych do dziś.

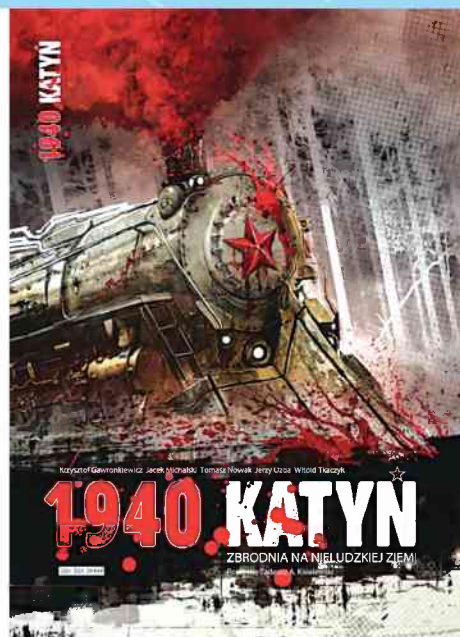
Część ostatniej drogi, jaką przebywali skazani na zagładę, poznaliśmy z ich

własnych zapisków, pozostawionych przy zwałach przez morderców, oraz jakże cennej relacji cudem uratowanego z transportu na stacji Gniezdowo Stanisława Świaniewicza, zawartej w jego książce *W cieniu Katynia*. Resztę dopowiedzieli przesłuchiwani sami kaci.

Jednak *Katyń* to nie tylko niewyobrażalna zbrodnia, ale również bezwzględne kłamstwo, które wykrzywiło historię Polski, Europy, a nawet i świata na wiele dekad. To, co dziś uznaje się głównie za kwestię istotną dla pojednania polskorosyjskiego, to w rzeczywistości *sprawa będąca od lat wyzwaniem dla sumienia ludzkości* – jak pisał ks. Zdzisław Peszkowski, kolejny spośród ocalałych z Kozielska. – *Potknęty się na niej i straciły wiarygodność największe mocarstwa, które chciały kształtować oblicze świata. Zgodziły się na przemilczenie tak strasznej zbrodni dla własnej wygody dyplomatycznej dla zachowania układów. „Sprawa Katyniska” zawsze była nie w porę.*

Fakty te, nierzadko bolesne i wstydlive, sygnalizuje część trzecia komiksu, która przeplata się z częścią obozową i opowieścią o poszukiwaniach. Porusza ona wszystkie, niekiedy niezwykle złożone i skomplikowane, wymiary przyczyn, przebiegu oraz późniejszego zatajania zbrodni i płynących z tego konsekwencji. Owe kadry „historyczne”, ułożone na przemian z fabułą współczesną, wskazują zarazem, że poprzez spiralę kłamstwa także dla nas, Polaków, *Katyń* pozostaje wciąż bolesną, niezabliźnioną raną.

Ukazania komiksowej wizji tych wydarzeń, nie wyczerpujących przecież w pełni wszystkich tematów związanych ze śmiercią polskich oficerów, podjęli się dwaj scenarzyści – Witold Tkaczyk i Tomasz Nowak oraz trzej rysownicy – Krzysztof Gawronkiewicz, Jacek Michalski i Jerzy Ozga. Stworzony przez nich komiks, oddający poprzez czarno-białe rysunki niezwykle głęboko nastroj opowieści, liczy ponad sześćdziesiąt stron.



To, czego nie udało się pomieścić w komiksie, dopełnia bogate i szczegółowe, liczące czterdzieści stron, postawie jednego z najlepszych znawców tematu w ostatnich latach – dr. Tadeusza Kisielewskiego, autora m.in. książek *Katyń. Zbrodnia i kłamstwo*, *Zamach, Gibraltar i Katyń*. Całość uzupełniają kolorowe plansze z uzbrojeniem i mundurami przygotowane przez Wojciecha Nawrota.

Szczególne wydarzenia ostatnich dni, a więc tragiczny wypadek lotniczy pod Smoleńskiem, w którym śmierć poniósł Prezydent RP Lech Kaczyński oraz wszyscy, którzy udawali się z nim do Katynia dla uczczenia 70. rocznicy zbrodni, skłoniły autorów do umieszczenia na zakończenie komiksu stosownej noty oraz jeszcze jednej, dodatkowej planszy poświęconej tej katastrofie.

Publikacja powstała dzięki dofinansowaniu Narodowego Centrum Kultury w ramach Obchodów 70. Rocznicy Wybuchu II Wojny Światowej i 20. Rocznicy Odzyskania Wolności i Upadku Komunizmu w Europie Środkowej oraz we współpracy z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz PKO BP. □

1940 Katyń. Zbrodnia na niehumannej ziemi.
Wydawca – Zin Zin Press, Poznań 2010;
stron – 112.

Kontakt:
Witold Tkaczyk
– Zin Zin Press tel. 00 48 602 344 916;
e-mail: zinzin@o2.pl



Głos Katolicki – Pan red. Paweł Osikowski

Drogi Kolego, pozwalam sobie prosić Pana i całą Redakcję jakże poczytnego Głosu Katolickiego o przekazanie Rodzinie i Przyjaciołom śp. Mieczysława Werno mych serdecznych kondolencji. W swej świetnej wypowiedzi na łamach Głosu Jan Konieczny i Andrzej Załuski dokładnie narysowali sylwetkę tego tak cenionego, emigracyjnego działacza, człowieka bardzo wśród tutejszych Polaków popularnego.

Jako stary dziennikarz ośmielię się tylko podkreślić, że Mieczysław Werno był znakomitym publicystą i pracowitym historykiem naszej emigracji (np. świetna praca o związku studentów polskich we Francji).

Z góry dziękuję za przekazanie Rodzinie i Przyjaciołom Zmarłego tych kilku słów.

Maciej Morawski

Nie będę na Mszy św. w kościele Wniebowzięcia, po niedawnej operacji serca nieco mniej wychodzę...

„Gościa niedzielnego” pytanie o wychowanie

Dlaczego nie docenia?

Macierzyństwo traktowałam od początku jak zawód i powołanie. Zrezygnowałam z mnóstwa rzeczy dla dzieci, zawsze były ze mną, zabierałam do kina, teatru, na koncerty, stymulowałam rozwój. Byłam z nich i z siebie dumna. Starłam się stworzyć dom swoich marzeń, wspólne obiady, w niedzielę zawsze kościół, wspólne wypadki z dziećmi. Nie rozumiem, dlaczego najstarszy, 13-letni syn stał się agresywny, nienawidzi mnie i młodszego brata, a od paru dni się nie odzywa do nas. Ma na swoim koncie tyle sukcesów, dbam, by mógł się wyżyć w sporcie.

Dlaczego nie widzi, jak wiele jego matka dla niego robi i jakie ma on fajne życie? Czuję się oszukana przez różne poradniki. Czy zostawić go i czekać, aż wróci jak syn marnotrawny? Czy totalnie przewartościować swoje życie?

Mama

Gratuluję udanych dzieci i szczęśliwej rodziny. Warto się cieszyć, że do tej pory Wasze życie układało się tak wzorcowo. Uważa Pani, że skoro tyle z siebie dała, to nie może Panią spotkać żadna porażka? Ja bym polemizowała z takim podejściem, ale teraz skupmy się na dziecku. Zachowanie syna nie

jest Pani porażką. Sytuacja nie wynika z jakichś Pani błędów, lecz z fazy rozwojowej, w której jest obecnie najstarszy syn. Stał się agresywny, bo z czymś sobie nie radzi. Kocha, ale nie potrafi w tej chwili tego pokazać. Im bardziej odczuwa własną bezradność, tym mocniej atakuje. Słowa i zachowanie nastolatka należy odczytywać na zasadzie odwrotności – gdy krzyczy, że nienawidzi, to kocha, boi się, nienawidzi najwyżej siebie, i to go przeraża. Im bardziej agresywnie się zachowuje, tym bardziej jest bezradny.

Ma kłopoty z sobą, a na Was się tylko wyżywa. Pewnie, że to niesprawiedliwe, ale tak właśnie bywa. Proszę nie żądać wdzięczności od nastolatka. To, co otrzymał od Was, doceni dopiero jako bardzo dojrzały człowiek.

Może syn jest po prostu zmęczony i nie chce już być „maszynką do sukcesów”? Może nagle ujrzał, że koledzy, którzy nigdy niczego nie wygrali, są zwyczajnie zadowoleni, żyją sprawami, na których on się nie zna? Warto wziąć syna na spacer i powiedzieć, że bardzo się martwicie tym, co obserwujecie, bo wydaje się, że ma poważne problemy. Najlepiej zaprosić go do omówienia problemu i nazwać jego uczucia. Współczuć, nie krytykować. Skupić się na nim, a nie na sobie. Zapewniam Panią, że nadchodzi taki moment,

że nawet idealni rodzice denerwują nastolatka i jeśli go zapytać, co go denerwuje, to miałby trudności z odpowiedzią. Denerwują i już. Każdy powód jest dobry. Przez jakiś czas będzie Pani odrzucona, a jednocześnie będzie Pani bardzo potrzebował. Te mieszane uczucia powodują, że tak głupio się zachowuje, a im głupiej, tym bardziej jest zły. Oczywiście, zły na siebie, lecz spycha winę na innych.

Nastolatek dąży do rówieśników. Nawet ciut młodszy brat wydaje mu się teraz bezradziejny i na nim się wyżywa. Rodzeństwo jest takim workiem treningowym – dzięki rodzeństwu dzieci uczą się wchodzić w konflikty, rozwiązywać je, przebaczać, ustępować lub nie. Zamiast kary za ponížanie brata, za pogardę mu okazywaną lepiej zaprosić go do omówienia problemu i nazwać jego uczucia, np. powiedzieć, że widzi Pani, iż brat go bardzo ostatnio drażni samym swoim istnieniem, ale jesteście rodziną i trzeba jakoś ten problem rozwiązać, bo każdy chce się dobrze czuć w domu. Jeśli spokojnie Pani nazwie uczucia syna, ale ich nie oceni, to już może być początek porozumienia. Niech on szuka rozwiązania.

Jestem pewna, że po takich wspianiatych fundamentach, jakie dała Pani synowi, wyrośnie z niego fantastyczny mężczyzna. □



PYTANIE O WYCHOWANIE

Chcę się zwolnić z pracy. Co trzeba wiedzieć?

Odszkodowanie. Dymisja złożona przez pracownika nie daje mu prawa do odszkodowań ani u pracodawcy, ani w Urzędzie Pracy (z pojedynczymi wyjątkami).

Pracownicy mogą się zwolnić z pracy, kiedy mają na to ochotę, bez podania przyczyny. Dymisja może być złożona w formie ustnej. Zaleca się jednak powiadomienie o niej pracodawcy poprzez list polecony z potwierdzeniem odbioru.

Zerwanie umowy powinno być podjęte świadomie i bez żadnych wątpliwości.

W sprawach spornych Sąd Pracy (*Prud'Homme*) może wymagać podania przyczyny dymisji, lepiej żeby była ona realna, ważna i „nie podejrzana”.

Poniżej wyszczególniam sytuacje, które mogą pociągnąć za sobą pewne konsekwencje:

- Dymisja pracownika złożona pod przymusem, groźbą, przemocą kwalifikuje się jako zwolnienie przez pracodawcę. Pracownik ma wówczas prawo do wszelkich odszkodowań (jednak dopiero po udowodnieniu przewinienia pracodawcy na drodze sądowej).

- Nieobecność nieusprawiedliwiona pracownika, na przykład po urlopie płatnym czy chorobie, nie może być powodem zwolnienia się. W tym wypadku to pracodawca może bowiem zwolnić osobę, a przyczyną będzie przewinienie pracownika, czyli motyw dyscyplinarny. Nie przysługuje mu wtedy tzw. odprawa.

- Jeśli pracownik zwalnia się z powodu modyfikacji kontraktu pracy,

która odbyła się bez jego wiedzy, czyn ten jest kwalifikowany jako zwolnienie pracownika przez pracodawcę. Trzeba to jednak udowodnić na drodze sądowej.

- Jeśli decyzja o odejściu z pracy wynika z gniewu czy złości pracodawcy, zaliczane jest to także jako zwolnienie pracownika. Pracodawca musi się wtedy liczyć z konsekwencjami prawnymi i finansowymi, a pracownik ma prawo do zasiłku dla bezrobotnych. Zawiadomienie o dymisji nie jest jednoznaczne z natychmiastowym odejściem z pracy. Trzeba dostosować się do okresu wypowiedzenia. Długość tego okresu jest ustalana z pracodawcą.

W momencie nie podjęcia pracy w wyznaczonym okresie wypowiedzenia, pracownik musi wypłacić odszkodowanie pracodawcy w wysokości normalnego wynagrodzenia w tym czasie.

W ostatnim dniu pracy pracodawca musi wypłacić pracownikowi wszystkie należności (premie, dzienne wyżywienie, trzynastą pensję, zaległy urlop).

Pracownik ma także prawo do 2 godzin dziennie na szukanie nowej pracy. Ale te godziny nie są płatne (chyba, że pracodawca zaproponuje inaczej).

Dymisja dla osób, które mają bezterminowy kontrakt pracy (CDI) jest natychmiastowa, ale tylko w momencie okresu próbnego pracy lub gdy znajdziemy inną propozycję pracy również na okres bezterminowy.

Osobami zwolnionymi z okresu wypowiedzenia są: kobiety w ciąży, osoby, którym kończy się urlop macierzyński, pracownicy, którzy chcą założyć własną działalność gospodarczą, pracownicy, których pracodawca nie przestrzega prawą pracy (nie wypłaca pensji, modyfikuje kontrakt pracy...), pracownicy podczas okresu próbnego pracy, pracownicy zwalniali się za porozumieniem stron. □

Anna Sobczyk

Masz problem - napisz do nas. e-mail: vkat@fr.fr

DOBRE CI RADZĘ CZYLI... SPRAWY URZĘDOWE



fot. T. Frankowski

Filozofia jako umiłowanie mądrości

...ciąg dalszy ze str. 9

Czym jest dla Ojca Profesora filozofia?

Dla mnie filozofia nie jest tym, czym jest ona dla takiego człowieka, który wybiera filozofię jako dyscyplinę, którą chce się zajmować po to, żeby rozwiązać swoje najistotniejsze problemy. Dla mnie, jako człowieka, te najistotniejsze problemy zostały rozwiązane wtedy, kiedy w sposób świadomy przyjąłem wiarę chrześcijańską. Zdałem sobie z tego sprawę później, bo ochrzczony byłem jako maluch, który nie miał jeszcze takiej możliwości. Zawodowo od wielu lat zajmuję się filozofią, a konkretnie dziejami filozofii, zwłaszcza starożytnej i średniowiecznej. Problemami nurtującymi tych, którzy próbowali rozwiązać zagadki bytu, mogą zajmować się z większym spokojem, co pozwala doceniać wszystkie szczerze wysiłki podejmowane dawniej i obecnie. Ma to swoje plusy i swoje minusy. Plusem jest to, że ktoś, kto swoje najważniejsze problemy jednoznacznie rozstrzyga w oparciu o wiarę, może z większym spokojem i obiektywizmem, a chyba także z większą życzliwością, traktować wysiłki innych. I kontakt z tymi, którzy się autentycznie zmagali z różnymi zagadnieniami, z jednej strony mnie ubogaca, a z drugiej strony napawa optymizmem, że można coś osiągnąć, jeśli uczciwie stawia się pytania i uczciwie próbuje na nie odpowiedzieć. Minusem jest chyba mniejsza intensywność, a może i mniejsze zaangażowanie, w porównaniu z kimś, dla kogo rozwiązanie problemów filozoficznych stanowi o jego być lub nie być jako człowieka.

Dziękuję Ojcu Profesorowi za rozmowę. □

Hipoteza rosyjskiego zamachu? „Trzeba pytać”

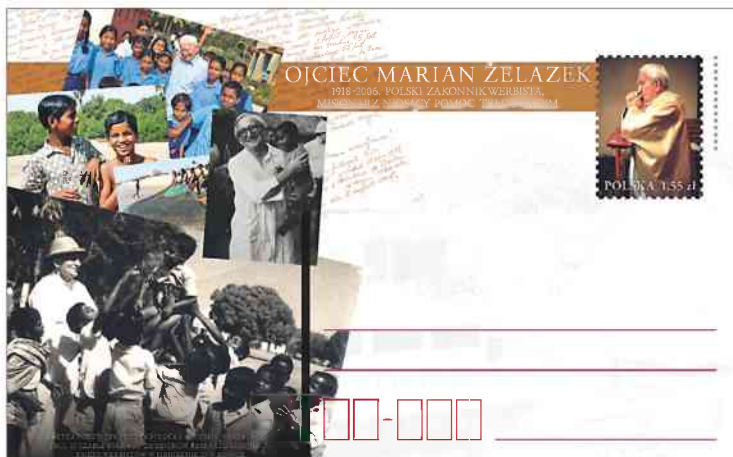
„Rzeczpospolita”: „Mamy obowiązek pytać o odpowiedzialność władz rosyjskich za katastrofę. Nie wolno uznawać takich pytań za świętokradstwo rujnujące relacje Warszawy z Moskwą” – pisze publicysta Bronisław Wildstein.

Wildstein, w związku z wyjaśnianiem przyczyn katastrofy pod Smoleńskiem, pyta polskie władze, dlaczego nie wystąpiły do Rosji o przejęcie śledztwa. „To zaniechanie jest oburzające zwłaszcza w kontekście prawdopodobnej hipotezy, że Rosjanie, choćby przez swęce błędy, odpowiadają za wypadek. W takiej sytuacji trudno oczekiwać, aby chcieli wyjaśnić wszelkie niejasności” – pisze Wildstein.

Publicysta przekonuje także, że nie należy przeceniać gestów ze strony Rosjan. „Owszem, gesty takie należy dyskutować, ale nie można się nimi egzaltować. W sprawie katyńskiej nie została odtajniona ani karteczka z tego, co Rosjanie utajniłi w 2004 roku, a polscy oficerowie nie zostali zrehabilitowani” – pisze publicysta, dodając, że „w sprawie katastrofy Rosjanie robią to, co muszą”, gdyż zdarzyła się ona na ich terytorium. Dziennikarz ostro polemizuje ze zwolennikami tezy o przełomie, jaki rzekomo miał się dokonać w stosunkach między Polską a Rosją po katastrofie prezydenckiego Tu-154.

Nie dość, że „hipoteza nieszczęśliwego wypadku staje się dogmatem”, to jeszcze mocniej wbijany jest nam do głowy „pewnik o przełomie w stosunkach polsko-rosyjskich wywołany jakoby niezwykle pozytywną postawą, którą władze Rosji wykazały wobec Polski w sprawie katastrofy”.

Wildstein podobne poglądy określa jako „infantylny bajeczki o rosyjsko-polskiej przyjaźni”.



„Ojciec trędowatych” na karcie pocztowej

„Nie trudno być dobrym, wystarczy tylko chcieć” – takie motto często powtarzał ojciec Marian Żelazek, misjonarz ze zgromadzenia werbistów, który kilkadziesiąt lat spędził, pomagając ubogim i trędowatym w Indiach. W tym roku obchodziłby 60. rocznicę pracy na misjach.

O tym niezwykłym człowieku pamiętała Poczta Polska, która wprowadziła do obiegu kartkę pocztową z nadrukowanym znaczkiem opłaty o wartości 1,55 zł.

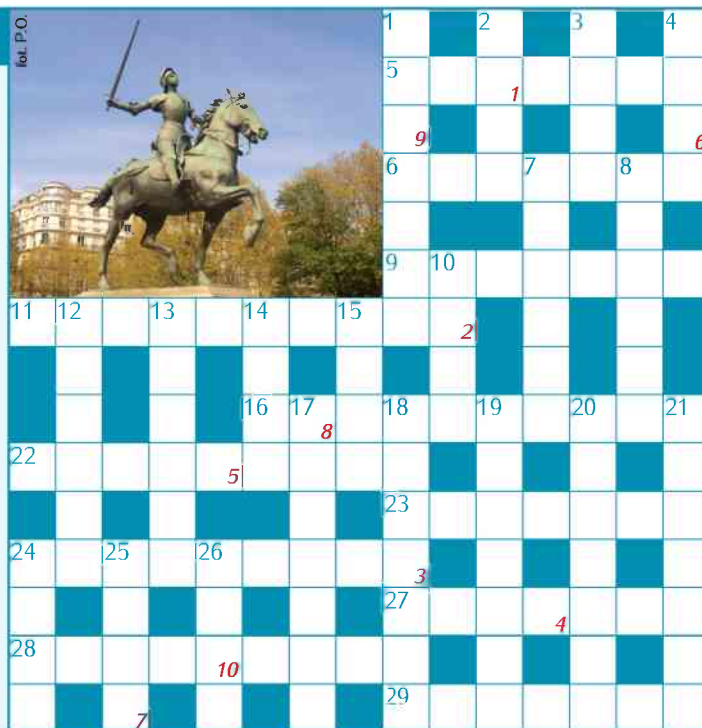
Ojciec Żelazek w 2000 r. został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, w 2002 r. nominowany do Pokojowej Nagrody Nobla. Zmarł w 2006 r., w otoczeniu swoich podopiecznych, w wieku 88 lat. □

KRZYŻÓWKA GŁOSU

POZIOMO: 5) Zięć i następca Annasza 6) Doradca Iwana Groźnego 9) Wyborca 11) Kurort 16) Działanie we własnej obronie 22) Dobroczynca wspomagający biednych 23) Rodzaj muzyki jazzowej 24) Nierówna powierzchnia 27) Plantacja winorośli 28) Kandelabr 29) Odcień czerwieni

PIONOWO: 1) Ścinek 2) Plama na honorze 3) Pojemnik na żywe ryby 4) Sprzedał pierworództwo za miskę soczewicy 7) Wydzielona część widowni 8) Strefa przejściowa np. między lasem i łąką 10) Znak firmowy 12) Plan, intencja 13) Wczesna msza w adwencie 14) Dawna gra w karty 15) Japońskie zapasy 17) Stan w USA ze stolicą w Phoenix 18) W niej żarówka 19) Roślina ozdobna; ukośnica 20) Zboże z jesienno-siewu 21) Odwołuje się od wyroku 24) Gałązka obsypana owocami 25) Przywidzenie 26) Zmysł powonienia

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10





KATECHEZA

Kapłaństwo postugi

na niedzielę 16 maja

1. Być może w czasie rozmów słyszeliśmy stwierdzenie: „Wierzę w Boga, ale nie wierzę w księży” lub pytanie: „Po co mi pośrednik w kontakcie z Panem Bogiem i czy muszę spowiadać się przed księdzem?”. Mimo że osoby przejawiające takie wątpliwości są często członkami Kościoła, kwestionują sens postugi wyptywającej z sakramentu kapłaństwa. Czy jednak Kościół mógłby prawdziwie spełniać swoją misję jedynie w oparciu o powszechne kapłaństwo, w którym uczestniczą wszyscy wierni?

2. Spośród uczestników kapłaństwa powszechnego sam Bóg wybiera i powołuje niektórych do kapłaństwa służebnego. Jest ono odmienne od kapłaństwa wspólnego. Z ustanowienia bowiem Chrystusa, przez włożenie rąk w sakramencie święceń, kapłani są w sposób szczególny włączeni do postugi Ludowi Bożemu. Mówi o tym autor Listu do Hebrajczyków w słowach: „Każdy bowiem arcykapłan z ludzi brany dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy” (Hebr. 5,1). Odwołując się do słów św. Pawła, który napisał, że „wara rodzi się z tego, co się słyszy” (Rz. 10,17) Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że nikt – żadna

pojedyncza osoba ani żadna wspólnota – nie może sam sobie głosić Ewangelii, nikt też nie może sam siebie upoważnić do głoszenia Dobrej Nowiny. Postany przez Pana mówi i działa nie przez swój własny autorytet, ale na mocy autorytetu Chrystusa; nie jako członek wspólnoty, ale mówiący do niej w imieniu Zbawiciela. Nikt nie może sam sobie udzielić łaski, ale musi być ona dana i ofiarowana. Zakłada to istnienie szafarzy tej łaski – upoważnionych przez Chrystusa kapłanów. Właśnie od Jezusa biskupi i prezbiterzy otrzymują misję i „świętą władzę” działania, władzę, dzięki której postani przez Chrystusa czynią i dają na mocy daru Bożego to, czego nie mogą czynić i dawać sami z siebie (por. kkk 875).

3. Z naturą sakramentalną postugi kapłańskiej jest wewnętrznie związany jej charakter służebny. Kapłani są rzeczywiście „sługami Chrystusa” (Rz 1,1), na obraz Tego, który dobrowolnie przyjął „postać sługi”, (Flp 2, 7). Ponieważ słowo i łaska, których są szafarzami, nie należą do nich, ale są słowem i łaską Chrystusa, który powierzył im je dla innych, stają się oni dobrowolnie sługami wszystkich (por. kkk 876). Do natury sakramentalnej postugi kapłańskiej należy także jej charakter kolegialny. Widać to na przykładzie dwunastu Aposto-

tów, razem wybranych i razem postanych przez Chrystusa, których jedność służy wspólnocie wszystkich wiernych. Każdy biskup pełni swoją postugę jako członek Kolegium Biskupiego w jedności z Biskupem Rzymu i wspólnie z nim dzieli troskę o Kościół powszechny. Kapłani zaś pełnią swoją postugę w ramach prezbiterium Kościoła diecezjalnego w łączy i pod kierunkiem swojego biskupa (por. Kom kkk 180). Sakramentalna postuga kapłańska posiada również charakter osobowy. Katechizm naucza, że chociaż pełniący postugę Chrystusa działają we wspólnocie, to zawsze działają także w sposób osobowy. Każdy bowiem zostaje powołany osobiście. Chrystus wzywa powołanych słowami: „Ty pójdz za Mną” (J 21, 22), aby każdy z nich był świadkiem jako konkretna osoba, ponosząca indywidualną odpowiedzialność przed Tym, który go posyła (por. kkk 878).

4. Zapamiętajmy: „Spośród wszystkich wierzących uczestniczących w kapłaństwie powszechnym Chrystusa Bóg wybiera i powołuje niektórych do kapłaństwa służebnego. Jest ono odmienne od kapłaństwa wspólnego i dokonuje się przez sakrament święceń. Wyposażeni bowiem we władzę świętą szafarze służą braciom swoim, aby wszyscy, którzy są z Ludu Bożego (...), osiągnęli zbawienie” (kkk 874). □

ks. Janusz Zdunkiewicz

GŁOS WOKÓŁ SPORTU

Bogdan Usowicz

☺ W 25 kolejce ekstraklasy Ruch Chorzów zremisował z Lechią Gdańsk. Liderem pozostaje Wisła Kraków, która w meczu na szczycie zremisowała bezbramkowo z Lechem Poznań. Wyniki: Legia – Piast 3:0, Arka – Korona 1:2, Jagiellonia – Zagłębie 0:0, Polonia Bytom – Cracovia 1:2, Śląsk – GKS Bełchatów 0:0, Wisła – Lech 0:0, Odra – Polonia Warszawa 2:1, Lechia – Ruch 1:1.

☺ Transfery. Czołowy piłkarz Lecha Robert Lewandowski chce grać od przyszłego sezonu w Borussii Dortmund. Hans-Joachim Watzke, menedżer Borussii Dortmund, przyznał, że klub ten jest bardzo zainteresowany pozyskaniem polskiego napastnika. Sebastian Szalchowski niebawem przedłuży kontrakt z Legią, ale wcale nie oznacza to, że na pewno zostanie w Warszawie. Interesuje się nim AS Monaco. Polski napastnik Tomasz Sajdak podpisał kontrakt z... irańskim drugoligowcem z Bandar Abbas.

☺ Polacy za granicą. Ireneusz Jeleń zdobył dwie bramki dla AJ Auxerre w wygranym spotkaniu z Toulouse 3:0. Paweł Golański zdobył gola dla Steaury Bukareszt w przegranym meczu ligowym z FC Timisoara. Po makabrycznej kontuzji Marcina Wasilewskiego, której doznał w starciu z Axelem

Witselem, wraca on do treningów. Reprezentant Polski ma za sobą pierwsze zajęcia z Anderlechtem Bruksela. Bramkarz reprezentacji Polski i Celticu Glasgow Artur Boruc dostał nagrodę za najlepszą paradę sezonu w szkockiej ekstraklasie. Reprezentant Polski, Ludovic Obraniak, przyznał, że „nie zamierza tracić czasu na kibicowanie drużynie francuskiej podczas MŚ w RPA”. Pochodzący z Lotaryngii piłkarz dodał także, iż kiedyś nie wyklucza transferu do polskiej ligi.

☺ Tomasz Adamek pokonał na punkty Amerykanina Chrisa Arreolę i otworzył sobie drogę do pojedynku o bokserskie mistrzostwo świata wagi ciężkiej. Adamek określił walkę jako „najcięższą w swoim życiu”.

☺ Puchar Federacji. Polska przegrała z Hiszpanią 1:4 w tenisowym meczu o utrzymanie w grupie światowej II.

☺ Robert Kubica wraz z Jakubem Gerberem wystartował za kierownicą Renault Clio Super 1600 we włoskim Rajdzie Mille Miglia, pierwszej rundzie mistrzostw Europy. Polacy rozpoczęli zmagania od wygrania prologu wśród samochodów napędzanych na przednie koła. Później była awaria skrzyni biegów. Kiedy się z nią uporali, ostatniego dnia rajdu, Kubica wygrał w swojej klasie pięć z sied-

miu odcinków specjalnych i raz uzyskał drugi czas. Ostatecznie w całym rajdzie, wygranym przez włoską załogę Andreucci i Andreussi (Peugeot 207 Super 2000), Polacy zajęli 37. miejsce w klasyfikacji generalnej i 6. w swojej klasie A6.

☺ Jadący Peugeotem 207 S2000 Tomasz Kuchar wygrał 38. Rajd Elmot, pierwszą w tym sezonie eliminację mistrzostw Polski.

☺ Słowenia pokonała w Lublanie Koreę Południową 8:3 w ostatnim meczu mistrzostw świata Dywizji I grupy B w hokeju na lodzie. Polska wygrała z Chorwacją 6:0, a Węgry zwyciężyły Wielką Brytanię 2:0. Biało-czerwoni pokonali też Koreę Południową 5:2, ale wcześniej ulegli Słowenii 2:3 i Węgom 0:6 i dalej pozostaną w Dywizji I. Do Elity awansowały Austria (z grupy A) i Słowenia.

☺ Jarostaw Hampel zajął drugie miejsce w żuźlowej Grand Prix Europy w Lesznie, pierwszej eliminacji indywidualnych mistrzostw świata. Wygrał Australijczyk Crump, a na trzeciej pozycji uplasował się Rosjanin Sajfutdinow. Cztery w finale był Janusz Kołodziej, natomiast Rune Holta odpadł dopiero w półfinale. Spośród największych faworytów słabo spisali się Pedersen i Tomasz Gollob. □



Raismes–Vicoigne

Z POLONIJNYCH WSPOMIENIEN

La Communauté Polonaise locale a rendu hommage au Président de la République de Pologne, M. Lech Kaczyński, son épouse Maria et les 95 victimes du crash aérien du samedi 10 avril 2010.

Les cérémonies organisées par l'Association « Polonia » de Vicoigne ont commencé par une messe polonaise, le 18 avril, à 11h00, à l'église Ste Barbe de Vicoigne, célébrée par le Père Kazimir Kuczaj de la Mission Catholique Polonaise d'Escaudain-Abscon.



Les membres du Conseil Municipal avaient tenu à assister à cet hommage ainsi que M. Yannick Nison, Maire d'Hasnon, les associations polonaises locales ainsi que les Anciens Combattants étaient représentés avec leurs drapeaux.

Après le rappel des événements tragiques du crash de ce 10 avril, vint le rappel historique du massacre de Katyn où 22 000 officiers et représentants de l'élite polonaise ont été massacrés par les Russes, sur les ordres de Staline.

La lecture de la liste des victimes a eu lieu dans un silence pesant où l'on pouvait mesurer l'émotion qui secoue les personnes d'origine polonaise, même en dehors de leur pays d'origine.

Après la messe, M. René Cher, Maire de Raismes, les membres du Conseil Municipal, M. Yannick Nison, Maire d'Hasnon, les représentants des Anciens Combattants, les associations polonaises locales et les membres de l'Association « Polonia » de Vicoigne se retrouvèrent autour du Monument Polonais situé Place de Vicoigne, pour le dépôt de gerbes et les discours d'usage.

Les abords du Monument avaient déjà été fleuris au cours de la semaine, puisque répondant à l'appel de l'Association « Polonia » de Vicoigne, les membres de la Communauté Polonaise du Valenciennois, avaient déposé des fleurs et des bougies. Ce qui rendait encore plus



poignant ce moment de recueillement, après que fut chanté l'hymne polonais et le chant traditionnel du « Dieu, Protège la Pologne » – « Boże, Coś Polskę ».

Le rendez vous est déjà pris pour le dimanche 2 mai, à 17h00 et, veille de la Fête Nationale du 3 mai, qui commémore la Constitution Polonaise du 3 Mai 1791. A cette occasion, auront lieu un dépôt de gerbes et un moment de recueillement, ici, à Vicoigne, au Monument Polonais, Place de Vicoigne, en hommage aux victimes de cette catastrophe aérienne qui a endeuillé la nation polonaise et la Communauté Polonaise à travers le monde.

Cordiales salutations. □

Philippe Buniowski – président

Hołd i modlitwy za ofiary katastrofy

W niedzielę 25 kwietnia polski kościół w Mondeville (Calvados) był wypełniony po brzegi. Uroczysta, koncelebrowana Msza Święta była modlitewnym spotkaniem polsko-francuskim, podczas którego polecano dusze zmarłych w katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem. Przewodniczył jej emerytowany ordynariusz diecezji Bayeux-Lisieux, bp Pierre Pican. W swoim kazaniu stwierdził on m.in., że „Polacy zawsze w historii byli narodem, dla którego wolność była czymś najważniejszym. Walczyli o nią, wzbogacając w ten sposób europejskie i chrześcijańskie dziedzictwo, dając wybitnych

przywódców, ludzi kultury i Kościoła. Nie sposób tu nie wspomnieć o Janie Pawle II, którego każda wizyta w rodzinnym kraju wyznaczała nowy etap jego dziejów, niezależnie od warunków, w jakich się znajdował – mówił hierarcha. – Również teraz, śmierć tych, którzy zginęli na posterunku, wypełniając swoje obowiązki, niech będzie drogowskazem dla narodu w nadchodzących tygodniach dokonywania wyboru programu zapewniającego wolność wyrażania woli społeczeństwa – kontynuował. – Bratni naród polski jest narodem wierzącym, dlatego módlmy się, by jego wybór był jak najlepszy” – powiedział Biskup.

Franciszek L. Ćwik

Na Mszę św. przybyli liczni członkowie tutejszych organizacji polonijnych: *Racines i France Pologne*. Była grupa francuskich parafian z Mondeville i pobliskiego Fleury sur Orne. Jakże wymownie brzmiały w ten dzień wyciskające z oczu łzy słowa pieśni „Boże, coś Polskę” kończącej tę uroczystość... □



Jubileusz święceń kapłańskich

27 kwietnia 2010 roku

35. rocznicę święceń kapłańskich obchodził:

ks. Aleksander Pietrzyk SAC

Z tej szczególnej okazji Rektor РКК we Francji, ks. inf. Stanisław Jeż, oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czcigodnemu Jubilatowi życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.



Spotkanie Wielkanocne PZK Południowej Francji

*Zadzwoniły już dzwony,
dzień nastal wesoły.
Pod święconym pieczywem
ugini ją się stoły.*

*Leży, je jako święcone
malowane farbami –
kto też dzisiaj i tym, je jakim
będzie dzielił się z nami?*

fragment wiersza Marii Konopnickiej

Tymczasem to w cieniu śmierci tragicznie zmarłych Rodaków w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem przyszło dzielić się nam, członkom Polskiego Związku Katolickiego Południowej Francji, zgromadzonym w niedzielne popołudnie 18 kwietnia we Frejus.

Na uroczystej Mszy Świętej, którą celebrował ks. Jerzy Chorzempa TChr, w tutejszym kościele św. Rocha zebrani modlili się za pokój dusz zmarłych Rodaków, a w szczególności za Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego małżonkę Marię oraz szczególnie bliskiego sercom Polaków

przebywających na obczyźnie – marszałka Macieja Płażyńskiego, prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, pełniącego pieczę nad stowarzyszeniami polonijnymi za granicą.

Po Mszy św. uczestnicy udali się do udostępnionej nam przez merostwo sali miejskiej, która została na tę okazję przystrojona zielenią i kwiatami jak budzący się do życia wiosenny ogród.

Wydarzenia ostatnich dni uświadomiły nam wszystkim kruchość naszego istnienia, więc dzieląc się tego dnia wielkanocnym jajkiem, życzyliśmy sobie przede wszystkim zdrowia i nieustającej radości z każdego dnia na tej ziemi.

Po uroczystym obiedzie, składającym się z przyniesionych przez gości potraw wielkanocnych, przyszedł czas na chwile zadumy podczas słuchania poezji deklamowanej i śpiewanej przez uczestników spotkania. Fragmenty „Pana Tadeusza” czy „Gawęda do miłości ziemi ojczystej” Szymborskiej brzmiały w tym wyjątkowym dniu szczególnie i wzruszyły niejednego z nas. Poezja i cisza potrafią wyrazić to, „co nam w duszy gra”. Mimo że mieszkamy tak daleko od Kraju, to jednak dawno nie czuliśmy się z nim tak blisko związani. □

Lidia

I jeszcze kilka zdań sprawozdania Justyny Krawczyk: 18 kwietnia br. zapisał się

wyjątkowo mocno w naszych sercach, gdyż zgromadziła nas na modlitwie w kościele św. Rocha we Frejus szczególna zaduma, podyktowana miłością do naszej Ojczyzny i do tych wszystkich, których będzie nam brakować po katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem. Modliliśmy się za nich na Mszy św. sprawowanej przez ks. Jerzego Chorzempę TChr o godz. 11.30. Jego piękne kazanie, pełne słów otuchy wypowiedzianych łamiącym się głosem, nie tylko nas wzruszyło, ale też podniosło na duchu. Po Mszy św. udaliśmy się do sali Merostwa, aby podzielić się święconym jajkiem i spożyć wspólny obiad składający się z tego, co sami przynieśliśmy na wspólny stół. Było tego wszystkiego aż za wiele. I Bogu niech będą dzięki za wszystko. Po obiedzie oklaskiwaliśmy wspaniale śpiewające na temat świętego, którym może być i duży, i mały, gruby i chudy..., dzieci pani Iwony. Nie brakło też poezji. I tak podniesieni na duchu wracaliśmy do swoich domostw, aby dalej żyć i pracować dla dobra naszych rodzin i dobra wspólnego.

Do kolejnego spotkania – na Zjeździe w Grimaud. □



Obchody Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego w Orleanie

Jak co roku w parafii pod wezwaniem św. Józefa w Orleanie licznie przybyła Polonia przeżywała Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego. Pod przewodnictwem księdza proboszcza Stanisława Katy odbyła się uroczysta Msza z procesją rezurekcyjną. Przy pięknie ustrojonym grobie Pana Jezusa modliliśmy się wspólnie, śpiewając radośnie pieśni wielkanocne.

W życzeniach świątecznych, skierowanych do wiernych, ks. Stanisław podkreślił, jak ważna jest nasza pamięć o męce

i ofierze Chrystusa, którą złożył za nas. A my tu, na ziemi, żyjąc według jego nauki, tak jak On otrzymamy łaskę Zmartwychwstania.


Uroczystość spędziliśmy w serdecznej i rodzinnej atmosferze, a zakończył ją poczęstunek tradycyjnym białym barszczem i jajkiem przygotowany przez parafian.

W tę niedzielę Wielkanocną w Kaplicy Orleańskiej Chrystus zmartwychwstał, prawdziwie zmartwychwstał! □

Magdalena Wójcik



ADWOKAT



Piotr Dmochowski
Docent Uniwersytetu Paryż X
253, av. Daumesnil, 75012 Paris
Przyjmuje tylko na umówione spotkania

www.polski-adwokat-paryz.com
e-mail: p.dmochowski@noos.fr

tel. 01 39 58 32 47

Institut privé France-Europe Connexion
établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO
ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy
przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF
Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!
Zapisy przez cały rok: 5, rue Sihrau - 75013 Paris (M Olympiades)
Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 14 i od godz. 17 do godz. 19,
w sobotę od godz. 10 do godz. 13.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66.
Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@free.fr

Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II organizuje

kurs języka angielskiego dla początkujących

Zajęcia rozpoczną się od 1 lutego 2010 i będą odbywać się
w salce przy kościele polskim przy placu Concorde

Szczegółowe informacje w sekretariacie Studium:
236 bis, rue Saint Honoré; tel. 01 42 60 66 58
wtorki i środy 9.00-12.30, czwartki i piątki 16.00-19.00

SARL FRAN-POL M.A.

Dystrybucja artykułów polskich

Sprzedaż hurtowa, detaliczna, realizacja indywidualnych zamówień okolicznościowych

**ciasta • wędliny • ryby • pieczywo • nabiał •
słodczyce • napoje • prasa • książki • filmy DVD**

Codziennie świeża dostawa. Towary na zamówienie z dostawą do domu gratis*
Zapraszamy od wtorku do soboty w godzinach od 9⁰⁰ do 20⁰⁰

*przy zamówieniu minimum 50 €

230 rue Paul et Camille Thomoux, 93330 Neuilly sur Marne; tel. 01 41 54 09 85 lub 06 42 83 53 59
SARL Au Capital de 50 000 €, N°SIRET: 498 769 801 00016; R.C.S. BOBIGNY APE 552 P

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:
TEL. 01 45 88 58 60
udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!
bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO.**
Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.


PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.



Mini Mini - klub malucha

Mini Mini to bezpieczne miejsce, w którym Twój Maluch zostanie otoczony troskliwą opieką, a dzięki domowej atmosferze szybko odnajdzie się w nowym otoczeniu.

Zapewniam opiekę dzieci w zależności od potrzeb rodziców:

- całonocna,
- na godziny,
- w czasie ferii szkolnych,
- soboty.

Nasz Klubik mieści się blisko metra nr. 7 (3 min od stacji La Courneuve)
Serdecznie zapraszamy Kontakt: 06 28 63 02 52 - Małgosia



BIURO RACHUNKOWE

- księgowanie
- rozliczenia podatkowe
- deklaracje

tel.
01 43 78 47 38
06 10 03 35 46 e-mail: biuro.ksiegowosc@yahoo.fr



Poszukujemy małych firm podwykonawczych, zarejestrowanych we Francji. Specjalizujemy się w układaniu cienkowarstwowych tynków dekoracyjnych (wewnętrznych).
Gwarantujemy szkolenie i ciągłość pracy.

Tel. 06 14 19 98 58 (prosić Leszka)
technique@signaturemurale.com

ADWOKAT

MARTA CICHOSZ

61, av. de la Grande Armée tel. 01 45 66 00 56
75016 Paris 06 03 10 45 87
martacichosz@free.fr

PRZYJMUJĘ TYLKO NA UMÓWIONE SPOTKANIA



UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Wynajmę studio, 28 m²: przedpokój, kuchnia, pokój,
wc, prysznic. Pantin, 575 €. T. 06.86.30.52.95

♦ CANNES – PALM BEACH, 50 m od morza
Wynajmę apartament 4 osobom – maj-czerwiec 15 dni – 600 €
T. 06 85 81 88 84

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

WYJAZDY DO POLSKI 5 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia wieczorne i sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK SZKOLNY
przyjęcia na drugi semestr 2010

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr



RESTAURANT POLONAIS

SALLE CLIMATISÉE

Heures d'ouverture :

du jeudi au samedi de 12h00 à 15h00,
le soir de 19h00 à 24h00.

Possibilité de réservation de la Salle pour
des repas collectifs et des conférences
du dimanche au mercredi..

Place Maurice Barrès - 75001 Paris

Tel. 01 42 60 43 33, fax: 01 55 35 32 27

www.crypte-polska.com; e-mail: crypte-polska@orange.fr

* Firma przewozowa - «Monika» FRANCJA - POLSKA!

Przewóz osób, paczek, laweta, przeprowadzki.

Tel. fran. 06 21 12 48 55; e-mail: francja@monika.go3.pl

tel. pol. +48 602 258 007; +48 602 358 007; +48 15 844 03 04

Paczki odbieramy i dostarczamy na terenie całej Polski.

C:\pomoc komputerowa> Naprawa komputerow klasy
PC i MAC [instalacja systemow, usuwanie wirusow,
odzyskiwanie danych...]

C:\pomoc komputerowa> Naprawa laptopow_

C:\pomoc komputerowa> Tworzenie stron www_

C:\pomoc komputerowa> Oprogramowanie dla firm
[DEVIS, FACTURES...]

Aby kontynuowac naciśnij dowolny klawisz
lub zadzwoń: 01 48 07 81 70, 06 25 05 38 62

WARSZTAT SAMOCHODOWY

Usługi w zakresie
mechaniki i blacharki

tel. 01 48 33 80 15

Szukamy kooperanta, wspólnika lub kupca

BIURO TŁUMACZEŃ

W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
INFORMACJE PRAWNE

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe itp. we Francji i w Polsce

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

* Przeprowadzki, dowóz materiałów – 50 €, wywóz
gruzu – 110 €, pół kamiona – 60 €: Mercedes Sprinter.

T. 06.18.05.04.95

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 18 (2364): 09.05.2010

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Pisarek.

Druk (Imprimerie): INDICA – 26, rue de l'Industrie – 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku 28.04.2010

Informacja o prenumeracie na stronie 22.

BIBLIOTEKA POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI

prezentuje
dwie nowe pozycje wydane z okazji 175-lecia jej założenia



Dni Słowackiego w Paryżu

Barbara Stettner-Stefańska i Tomasz Stróżyński

format: 155x230 mm

190 stron, okładka miękka

Cena: 7 €

+ koszt wysyłki (3,02 €)



Serce Chopina

Jerzy Klechta

format: 145x210 mm, 90 stron, okładka miękka

Cena: 5 € + koszt wysyłki (2,22 €)

Do nabycia w biurze misji (tel: 01 55 35 32 22) oraz w sklepiku przy polskim kościele na Concorde (263 bis, rue St-Honoré, Paris)



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA
DLA KREWNYCH I PRZYJACIOŁ ALKO-HOLIKÓW

AL-ANON

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,
na życie których wpływa picie alkoholu

CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M^e Concorde)

ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ
AL-ANON.

CZEKAMY NA CIEBIE!!!

T. 06 46 46 89 24

INDEKS REPRESJONOWANYCH

Karta „Indeks Represjonowanych” jest jedynym programem badawczym w Polsce stawiającym sobie za cel imienne udokumentowanie losów obywateli polskich represjonowanych przez władze sowieckie w latach 1939–56. Zgromadzone do tej pory materiały stanowią unikalne, niezwykle cenne źródło informacji dla badaczy i historyków oraz dla osób represjonowanych i członków ich rodzin.

Szczegółowe informacje na www.indeks.karta.org.pl



Częstotliwości: Dziennika radiowego można słuchać codziennie o godz. 16¹⁵ na falach krótkich: **5890, 5885** i **9645** kHz. Program wieczorny o godz. 20⁰⁰ nadawany jest na falach średnich o częstotliwościach **1530** kHz oraz na falach krótkich o częstotliwościach **4005, 5885** i **7250, 9645** kHz. Serwis Informacyjny transmitowany jest przez: Pierwszy Program Polskiego Radia – godz. 18⁴⁵ i Radio Maryja – godz. 16¹⁵.

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA

Mlle Marie MYSLICKI – PARIS	50 €
Mr Edmund MARCINIAK – LA RICAMARIE	100 €
Mr et Mme Henri et Simone ARCISZEWSKI – GOYRANS	100 €
Mme Elżbieta POLEWA – AIX EN PROVENCE	20 €
Mr Bernard WOJTCZAK – SAINT GRATIEN	100 €
Ks. Roman SZARZYŃSKI – LA RICAMARIE	365 €
Mr et Mme Roman KUKULA – AUXERRE	100 €
Association STELLA MARIS – STELLA PLAGE	300 €
Mr et Mme Julian et Zofia PECZYŃSKI – AUBERVILLIERS	50 €
Mme Lucyna MACKOWIAK – PARIS	50 €
Mme Teresa WOLAK – VILLERS ST PAUL	50 €
Mme Jeannine BEDNARCZYK – NONANCOURT	30 €
Mlle Elżbieta NIENALTOWSKA – PALAISEAU	100 €
Ks. Andrzej SOWOWSKI SChr Wspólnota: Montigny en Ostrevent, Lallaing i Pecquencourt	265 €, w tym:
Bractwo Żywego Różańca w Montigny en Ostrevent	50 €;
Bractwo Żywego Różańca i Towarzystwo Polek w Lallaing	25 €;
Association des Femmes Polonaises w Montigny en Ostrevent	30 €;
Koperty	60 €;
Taca	70 €;
Towarzystwo Polek w Pecquencourt	30 €

Dalsza część listy ofiarodawców będzie ukazywać się w kolejnych numerach GK
Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise,
263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS



**GŁOS
KATOLICKI**

PRZYJACIELE

Mr Tadeusz GRZESIAK	70 €
Mme Teresa MIROWSKI	70 €
Mme Patrycja ADAMIEC	80 €
Mr Joseph OPALA	70 €
Mr Józef LATOCH	70 €
Mr Richard MICHALSKI	70 €
Mme Janine MORAWSKI	70 €

Dalsza część listy Przyjaciół, będzie ukazywać się w kolejnych numerach

Czytelnikom, którzy w pier. ją Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”,
składamy serdeczne podziękowania. (Redak. ja)

BLISCY POSZUKUJĄ RODZINY ŚP. EUGENIUSZA MAZURKA

zmarłego we Francji (prawdopodobnie w Paryżu) na przełomie lat 1970/80. Eugeniusz Mazurek pochodził z Gawłuszowic, woj. Podkarpackie. Jedyny adres we Francji, który się zachował, to: **156, rue Losserand 75014 Paryż.**

Żona, z domu Bława, pochodziła z Ostrówka; mieli pięcioro dzieci, w tym Eugenię i Zofię. Eugeniusz miał siostrę Marię, która mieszkała w Polsce w Gawłuszowicach.

Prosimy o kontakt wszystkich, którzy mogą nam pomóc w odnalezieniu grobu śp. Eugeniusza Mazurka oraz w nawiązaniu kontaktu z jego dziećmi. **Kontakt z Jolantą:** e-mail: jolabroz@hotmail.com; tel.: 00-32 498 69 01 22.

KUPON
PRENUMERATY

**GŁOS
KATOLICKI**
VOIX CATHOLIQUE

- Pierwsza prenumerata/Abonnement Odnowienie/Renouvellement
 Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu Katolickiego” (69,60 €)

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n° 791177900



UBEZPIECZENIA PO POLSKU Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

10 maja – 16 maja

PONIEDZIAŁEK

10 maja

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej
8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Urwisy z Doliny
Młynów – serial 9⁰⁰ Kasztaniaki – serial 9¹⁵
My Wy Oni – magazyn 9⁴⁰ Dojechać do końca
– dokument 10⁴⁰ Mysz – film 11³⁰ Pleba-
nia – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan
– telenowela 12⁴⁰ Wierzyli, że wrócą – repor-
taż 13¹⁵ M jak miłość – serial 14⁰⁵ Fatsze-
rze – serial 14⁵⁵ Forum 15⁴⁵ Gra muzyka 16⁰⁰
My Wy Oni – magazyn 16³⁰ Rzeźba uwięziona
w czasie – dokument 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰
Urwisy z Doliny Młynów – serial 17³⁰ Kasz-
taniaki – serial 17⁴⁵ Słownik polsko – polski
18¹⁰ Smaki polskie – magazyn 18²⁰ Najlepszy
z najlepszych 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵
Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰
Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela 20⁴⁵ Świadko-
wie nieznanymi historii – program publicystyczny
21¹⁵ Barwy szczęścia – serial 21⁵⁰ I Liga piłki
nożnej 23⁴⁵ Forum 0³⁰ Pora na doktora – maga-
zyn 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka
1³⁰ Wiadomości

WTOREK

11 maja

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej
8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Urwisy z Doliny
Młynów – serial 9⁰⁵ Kasztaniaki – serial 9²⁰
Magazyn Medyczny 9³⁵ Najlepszy z najlep-
szych 10⁰⁵ Studio Polonia 10²⁰ Kabaretowa
Jedynka – widowisko 10⁴⁰ Czas honoru – serial
11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości
12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Świadkowie niezna-
nymi historii – program publicystyczny 13⁰⁵
Barwy szczęścia – serial 13³⁵ Warto rozmawiać
14²⁵ I Liga piłki nożnej 16¹⁵ Miejsce z historią
– reportaż 16³⁰ Makłowicz w podróży – maga-
zyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Urwisy z Doliny
Młynów – serial 17³⁵ Kasztaniaki – serial 17⁵⁰
Wielka gra 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵
Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰
Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela 20⁴⁵ Miejsca
Przekłete – dokument 21¹⁵ Barwy szczęścia –
serial 21⁴⁵ Wilnoteka – magazyn 22⁰⁵ Studio
Polonia 22²⁰ Album chopinowski 22⁵⁵ Nasz
reportaż – Z biegiem Bugu 23²⁰ Warto rozma-
wiać 0⁰⁵ Makłowicz w podróży – magazyn 0³⁰
Magazyn Medyczny 0⁵⁰ Plebania – telenowela
1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA

12 maja

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej
8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Urwisy z Doliny
Młynów – serial 9¹⁰ Kasztaniaki – serial 9²⁰
Laboratorium XXI w. – magazyn 9⁴⁰ Pora na
doktora – magazyn 10⁰⁰ Made in Poland –

teleturniej 10²⁵ Sam jestem cudem – repor-
taż 10⁵⁰ Polska z bocznej drogi 11¹⁰ Zaprosze-
nie 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiado-
mości 12¹⁰ Klan – telenowela 12⁴⁰ Miejsca
Przekłete – dokument 13⁰⁵ Barwy szczęścia
– serial 13³⁵ Tomasz Lis na żywo 14³⁰ Chto-
paki z Sosnowca – koncert 15²⁰ Nasz reportaż
– Z biegiem Bugu 15⁴⁵ Album chopinowski 16²⁰
Wilnoteka – magazyn 16³⁵ Podróżnik 17⁰⁰ Tele-
express 17¹⁵ Urwisy z Doliny Młynów – serial
17³⁵ Kasztaniaki – serial 17⁴⁵ Hurtownia ksią-
żek – magazyn 18⁰⁵ Polska z bocznej drogi 18²⁰
Dzika Polska – serial 18⁵⁰ Plebania – teleno-
wela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰
Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela
20⁴⁵ Tydzień Polski – magazyn 21¹⁵ Łączy
nas Polska 21³⁵ Barwy szczęścia – serial 22⁰⁵
Londyńskie dni generała Sikorskiego – dokument
23⁰⁰ Kronika waw.pl 23¹⁰ Tomasz Lis na żywo
0⁰⁵ Dzika Polska – serial 0³⁰ Alchemia zdrowia
i urody – magazyn 0⁵⁰ Plebania – telenowela
1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK

13 maja

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁵
Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Urwisy z Doliny Młynów
– serial 9⁰⁵ Kasztaniaki – serial 9¹⁵ Tajemnica
Sagali – serial 9⁴⁵ Raj – magazyn 10¹⁵ Skarby
nieodkryte – teleturniej 10⁴⁰ Kocham kino 11¹⁰
Pomorskie krajobrazy 11³⁰ Plebania – telenowela
12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵
Tydzień Polski – magazyn 13¹⁰ Łączy nas Polska
13²⁵ Barwy szczęścia – serial 13⁵⁵ Londyńskie
dni generała Sikorskiego – dokument 15⁰⁰ Broni-
staw Wildstein przedstawia 15³⁵ Skarb w świą-
tyni Pokoju – reportaż 16⁰⁰ Raj – magazyn 16²⁵
Wojciech Cejrowski – reportaż 17⁰⁰ Teleexpress
17²⁰ Urwisy z Doliny Młynów – serial 17³⁵ Kasz-
taniaki – serial 17⁵⁰ Sam jestem cudem – reportaż
18²⁰ Pod okiem Buddy – reportaż 18⁵⁰ Plebania
– telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości
20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela
20⁴⁵ Z daleka a z bliska 21¹⁵ Czołówka pasmowa
21¹⁵ Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry 21³⁰
Egzamin z życia – serial 22²⁰ Proroczy żywot
Eliasa – reportaż 22⁵⁰ Wydział Zabójstw(2) –
serial 23⁴⁵ Bronisław Wildstein przedstawia 0²⁰
Słownik polsko – polski 0⁵⁰ Plebania – teleno-
wela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK

14 maja

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej
8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Urwisy z Doliny
Młynów – serial 9⁰⁵ Kasztaniaki – serial 9¹⁵
Tajemnica Sagali – serial 9⁴⁰ Miejsce z histo-
rią – reportaż 9⁵⁵ Światowiec – magazyn 10²⁵

Hit Dekady 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰
Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵
Z daleka a z bliska 13⁰⁵ Lidzbarskie Wieczory
Humoru i Satyry 13²⁰ Egzamin z życia – serial
14¹⁰ Hity satelity 14³⁰ Proroczy żywot Eliasa –
reportaż 14⁵⁰ Notacje – dokument 15⁰⁵ Kocham
Cię, Polsko! 16³⁰ Portrety twórców – reportaż
17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Urwisy z Doliny Młynów
– serial 17³⁵ Kasztaniaki – serial 17⁴⁵ Śpiewaj
i walcz 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobra-
nocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda
20¹⁰ Klan – telenowela 20³⁵ Wideoteka doros-
łego człowieka 21²⁰ Hity satelity 21⁴⁰ Na dobre
i na złe – serial 22³⁵ Skrzat – film 0⁰⁵ Opole
2009 – koncert 0²⁰ Skarby nieodkryte – tele-
turniej 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobra-
nocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA

15 maja

6⁰⁰ Plebania(5) – telenowela 8⁰⁰ Echa Pano-
ramy 8³⁰ Pamiętaj o mnie 8⁴⁵ Wideoteka doros-
łego człowieka 9³⁰ Dom na głowie – serial 10⁰⁰
Makłowicz w podróży – magazyn 10³⁰ Dzika
Polska – serial 11⁰⁰ Rajskie klimaty – serial 11³⁰
Wojciech Cejrowski – reportaż 12⁰⁰ Wiadomości
12¹⁵ Wielka gra 13²⁰ Na dobre i na złe – serial
14¹⁵ Studio Polonia 14³⁰ Made in Poland – tele-
turniej 15⁰⁰ Dobra dzielnica – serial 16⁰⁰ Śnia-
danie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵
Pamiętaj o mnie 17²⁵ Afryka mojego dzieciń-
stwa – dokument 18²⁰ M jak miłość – serial
19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport
20⁰⁵ Pogoda 20²⁰ Czas honoru – serial 21¹⁵
Danton – dramat 23³⁵ Wideoteka dorosłego czło-
wieka 0¹⁵ Dzień jak co dzień – reportaż 0²⁵ M jak
miłość – serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

16 maja

6³⁵ Klan(5) – telenowela 8²⁵ Śniadanie na
podwieczorek 9²⁵ M jak miłość – serial 10¹⁵ Król
Maciuś Pierwszy – serial 10³⁰ Słownik polsko –
polski 11⁰⁰ Złotopolscy – telenowela 11³⁰ Pamię-
taj o mnie 11⁴⁰ Notacje – dokument 11⁵⁵ Między
ziemią a niebem 12⁰⁰ Regina Coeli 12¹⁵ Między
ziemią a niebem 12⁵⁰ Kronika waw.pl 13⁰⁰ Msza
św. – Sanktuarium MB Fatimskiej w Zakopanem
14²⁰ Ojciec Mateusz – serial 15¹⁰ Kabaretowa
Jedynka – widowisko 15³⁰ Kozłowski to brźmi
dumnie – reportaż 15⁵⁵ Skarby nieodkryte – tele-
turniej 16²⁵ Zaproszenie 16⁴⁵ Studio Polonia
17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Hit dekady 18²⁵ M jak
miłość – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości
19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ Fatszerze – serial
21⁰⁵ Kocham Cię, Polsko! 22²⁵ Pamiętaj o mnie
22⁴⁰ Czas dla kibica 0²⁵ M jak miłość – serial
1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości □

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



ś.w. *Joanna d'Arc*
Patronka Francji

fol. P. Ostrowski

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
750€

IRADIUM

100% SATYSFACJA
ZOBACZMY KARTY

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarketów,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	
	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA+GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada+GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

R.C.S. Paris B448 227 203

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/min

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/min 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00-08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00-19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com